



30 lat Karty Nauczyciela

**Siła ewaluacji**

Dwuletni wskaźnik EWD

**Uczniowie w ocenach  
nauczycieli**

Praca w klasie wielojęzycznej

**Rok Krajobrazów Pomorza**



# 10 lat Edukacji Pomorskiej

2012 rok dla Centrum Edukacji Nauczycieli w Gdańsku jest szczególnie wyjątkowy. Jego rocznicowy charakter wiąże się z dwoma wydarzeniami. Jesienią placówka obchodzić będzie jubileusz 60-lecia istnienia, a w marcu minie dekada obecności na rynku wydawniczym „Edukacji Pomorskiej”. Ponieważ o uroczystych obchodach jubileuszu wojewódzkiej placówki doskonalenia nauczycieli będzie jeszcze wiele sposobności informować Państwa, dlatego w tym miejscu nawiążę jedynie do symbolicznych 10 lat czasopisma, którego redakcja od roku mnie zajmuje.

Przypomnę tylko, bo wielu Czytelników „Edukacji Pomorskiej” wie doskonale, że jej nieformalne początki datować można na wczesne lata dziewięćdziesiąte, kiedy to zaczęło ukazywać się – także drukiem CEN – czasopismo oświatowe o nazwie „Stolem”. Pierwotny przez lata niedościgniony, chociażby pod względem zasięgu wydawniczego, powstał przed jego następcą wyzwanie, któremu sukcesywnie próbujemy sprostać. Początkowo czasopismo wydawane było jako kwartalnik, zaś od roku 2006 jest dwumiesięcznikiem. W 2011 roku – obok formy drukowanej – wprowadziliśmy formę elektroniczną publikacji wybranych artykułów każdego numeru. Od bieżącego, 50-tego numeru postanowiliśmy, że cała „Edukacja” ukazywać się będzie w postaci cyfrowej na stronie [www.cen.gda.pl](http://www.cen.gda.pl).

Ta radykalna zmiana podyktowana jest obowiązującym trendem w udostępnianiu wiedzy za pomocą internetu oraz prawdziwą troską o zaspokajanie potrzeb informacyjnych środowiska oświatowego Pomorza. „Edukację” od teraz bez przeszkód będzie mógł czytać nauczyciel z Pucka, dyrektor z Kwidzyna czy pracownik organu prowadzącego szkoły z Chojnic, a jeśli na lekturę przyjdzie ochota mieszkańcom spoza województwa pomorskiego – będzie nam tylko miło, że na zmianie skorzysta wielu, bo oszczędzając koszty wydawnicze, mogliśmy pozwolić sobie na zrezygnowanie z opłat za dostęp do treści pisma.

Deklarujemy, że zmiana fizyczna czasopisma nie będzie wpływała na jego zawartość merytoryczną. Nadal chcemy pomagać nauczycielom w lepszej orientacji w problematyce zmian programowych i prawnych oświaty. Stałe działają, tj. m.in. Forum oświatowe, Wokół nas, Reforma programowa, Doświadczenia i konkrety postanowiliśmy rozszerzyć o Badania i analizy. Chcemy także, by tamy naszego pisma były miejscem dyskursu edukacyjnego nad kształtem polskiej oświaty, wymiany doświadczeń zagranicznych oraz prezentacji konkretnych rozwiązań metodycznych nauczycieli naszego województwa.

Zapraszamy Państwa do współpracy, nadsyłania ciekawych artykułów oraz prosimy o konstruktywną polemikę. Zależy nam bardzo na pozytywnym przyjęciu nowej formy wydawniczej i dlatego wszelkie uwagi będą dla nas bardzo ważne. Pragniemy wspólnie z Państwem kreślić dalsze kierunki rozwoju pomorskiej edukacji.

W imieniu redakcji życzę przyjemnego odbioru i ciekawej lektury!

Beata Symbor  
redaktor naczelna



## Spis treści

10 lat Edukacji Pomorskiej .....	2
<b>CENne INFORMACJE</b>	
W najbliższym czasie w CEN .....	4
<b>FORUM OŚWIATOWE</b>	
<i>Dlaczego chcieć nie znaczy móc? Jak współczesna psychologia wyjaśnia problemy z kontrolą działania .....</i>	5
Beata Zdrowowicz	
30 lat minęło. Pojubileuszowe refleksje nad Kartą Nauczyciela.....	8
Beata Symbor	
<b>DOBRE PRAKTYKI</b>	
<i>„Pokaż mi swoją lodówkę, powiem Ci, gdzie mieszkasz...”</i>	
<i>Projekt lęborskich gimnazjalistów .....</i>	12
Barbara Cieślak, Anna Rzepa	
<i>Wojewódzki Konkurs Mitologiczny .....</i>	15
Wioletta Kowalska	
<i>Nasze talenty z Gimnazjum nr 1 w Lęborku.....</i>	16
Małgorzata Bukowska-Ulatowska	
<i>Aktywne ferie zimowe w Szkole Podstawowej nr 12 w Gdańsku .....</i>	19
Izabela Walendzewicz	
<b>REFORMA PROGRAMOWA</b>	
<i>Wychowanie fizyczne czy pozorne działanie? .....</i>	21
Krzysztof Wysocki	
<i>Wykorzystać siłę ewaluacji w drodze do jakości .....</i>	23
Ewa Furche	
<b>ROK SZKOŁY Z PASJĄ</b>	
<i>Marzenie o nauce .....</i>	26
Elżbieta Broda	
<i>Wolontariat – to się opłaca.....</i>	28
Marta Aniszkiewicz	
<b>BADANIA I ANALIZY</b>	
<i>Dwuletnie wskaźniki EWD .....</i>	30
Magdalena Urbaś	
<i>Jak cię widzą, tak cię piszą – uczniowie w ocenach nauczycieli .....</i>	33
Anna Długosz, Joanna Olejnik, Monika Szuba	
<b>DOŚWIADCZENIA I KONKRETY</b>	
<i>Nauczyciel – mistrz, przewodnik, wychowawca – jak budować autorytet? .....</i>	36
Małgorzata Bukowska-Ulatowska	
<i>Rok 2012 – Rokiem Krajobrazów Pomorza .....</i>	38
Ewa Tuz	
<i>Nowy projekt europejski dla języków mniejszościowych i regionalnych z udziałem CEN w Gdańsku .....</i>	41
Renata Mistrz, Małgorzata Bukowska-Ulatowska	
<b>O TYM SIĘ MÓWI .....</b>	44
<b>BIBLIOTEKA PEDAGOGICZNA</b>	
<i>Uzależnienia – zestawienie bibliograficzne zbiorów audiowizualnych ..</i>	45
<b>FELIETON</b>	
<i>Trochę o oszczędzaniu... nie tylko pieniędzy .....</i>	47
Ewa Kalińska	

### WYDAWCA PISMA:

Centrum Edukacji Nauczycieli  
w Gdańsku, al. gen. J. Hallera 14,  
80-401 Gdańsk  
tel.: (58) 34 04 100 (centrala);  
(58) 34 04 110 (sekretariat)  
fax: (58) 34 10 763, www.cen.gda.pl  
e-mail: edukacjapomorska@cen.gda.pl

### ZESPÓŁ REDAKCYJNY :

Beata Symbor  
– redaktor naczelna  
Małgorzata Bukowska-Ulatowska  
– z-ca redaktor naczelnej  
Ewa Kalińska  
Joanna Aleksandrowicz  
PROJEKT GRAFICZNY – Beata Kwaśniewska  
DRUK – Dorota Gmerek  
KOLPORTAŻ – Anna Szablowska  
WSPÓŁPRACA:  
Pedagogiczna Biblioteka Wojewódzka  
w Gdańsku  
Gdański Teatr Szekspirowski  
Kuratorium Oświaty w Gdańsku  
PROJEKT OKŁADKI:  
Beata Kwaśniewska



Fot. B. Kwaśniewska

## CENne informacje



Biuletyn Centrum  
Edukacji Nauczycieli  
w Gdańsku

Organ prowadzący:  
Samorząd Województwa  
Pomorskiego

Placówka posiada  
akredytację — decyzja  
Pomorskiego Kuratora Oświaty  
w Gdańsku nr 17/2006  
z dnia 27.03.2006 r.

Placówka wpisana do rejestru  
instytucji szkoleniowych  
Wojewódzkiego Urzędu Pracy  
w Gdańsku  
pod nr ewidencyjnym  
2.22/00057/2007

### PUBLIKUJ W „EDUKACJI POMORSKIEJ”

Redakcja czasopisma serdecznie zaprasza do współpracy partnerów indywidualnych i instytucje, podejmujących aktywne działania na rzecz środowiska oświatowego regionu oraz zachęca do nadsyłania ciekawych artykułów do „Edukacji Pomorskiej” na adres:

**edukacjapomorska@cen.gda.pl.**

Przesłanie pracy ze swoimi danymi uznaje się za jednoznaczne z wyrażeniem zgody na publikację drukowaną i elektroniczną oraz przetwarzanie danych osobowych (tj. imienia i nazwiska, adresu do korespondencji oraz miejsca pracy) dla potrzeb redakcji pisma, zgodnie z art. 23 ust. 1. pkt 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. (Dz. U. z 1999 r. Nr 133, poz. 883 z późn. zm.), a twórca tym samym oświadcza, że jest autorem pracy, a jego prawa nie są ograniczone i nie łamie on praw osób trzecich.

Teksty powinny być zapisane w formacie word 97-2000 w pliku o nazwie będącej tytułem artykułu, czcionką Times New Roman – 12 pkt., bez wprowadzania zabiegów edytorskich (wcięć, interlinii, wyrównywania do prawego marginesu, ręcznego przenoszenia wyrazów, łamania na szpalty itp.), z zachowaniem układu treści: autor (kursywa/bold) i instytucja/funkcja (kursywa), tytuł (bold), tekst (normal), bez podwójnych spacji. Przypisy bibliograficzne należy opracowywać wg postanowień norm: PN-ISO 690: 2002 oraz PN-ISO 690-2: 1999, pamiętając o obowiązku podawania wydania i ISBN-u. Ilustracje, zdjęcia należy dołączyć w osobnych plikach, w formacie jpg, tif lub eps oraz opisać, co przedstawiają i kto jest ich autorem.

Redakcja zastrzega sobie prawo do dokonywania skrótów, poprawek językowych i stylistycznych, a także ewentualnych zmian w proponowanych tytułach, a ponadto nie zwraca materiałów niezamówionych i nie odpowiada za treść ogłoszeń reklamowych.



Fot. B. Kwaśniewska

### W NAJBLIŻSZYM CZASIE W CEN

• **Konferencja „Ewaluacja a rozwój szkół i placówek województwa pomorskiego”**

Mieczysław Struk - Marszałek Województwa Pomorskiego serdecznie zaprasza przedstawicieli jednostek samorządu terytorialnego, wizytatorów i dyrektorów na konferencję „Ewaluacja a rozwój szkół i placówek województwa pomorskiego”, która odbędzie się 13 kwietnia 2012 roku o godz. 11.00 w Gdańskim Parku Naukowo-Technologicznym, przy ul. Trzy Lipy 3 w Gdańsku.

• **Konferencja „Tożsamość, ochrona i kształtowanie krajobrazu w edukacji szkolnej”**

Zapraszamy na konferencję „Tożsa-

mość, ochrona i kształtowanie krajobrazu w edukacji szkolnej. Przestrzeń wokół nas”. Konferencja odbędzie się 12 kwietnia 2012 r. w Nadbałtyckim Centrum Kultury, przy ul. Korzennej 33/35 w Gdańsku.

• **Warsztaty dla nauczycieli szkół zawodowych**

Centrum Edukacji Nauczycieli w Gdańsku organizuje warsztaty „Szkolne plany nauczania i tabela efektów kształcenia przyporządkowanych do poszczególnych przedmiotów zawodowych”. Warsztaty poprowadzą eksperci Ministerstwa Edukacji Narodowej.



## FORUM OŚWIATOWE

# Dlaczego *chcieć* nie *znaczyć* *móc*? Jak współczesna psychologia wyjaśnia problemy z kontrolą działania

---

**Beata Zdrowowicz**  
nauczyciel konsultant CEN  
ds. kadry kierowniczej oświaty

---

... i *chcę*, i nie *chcę*, i *muszę*...

B. Leśmian, Pogoda

Co kieruje człowiekiem, co determinuje jego życie, od czego zależy kształt egzystencji? Dlaczego jedni osiągają wiele, a inni nie podejmują nawet starań, aby zrealizować, a nawet mieć plany działania. Czy prawdziwe jest porzekadło, że „*chcieć to móc*”? Czy współczesne zachęcające do działania poradniki typu: „*Możesz, jeśli myślisz, że możesz*” (Peale, 1996) niosą obiektywną i możliwą do zastosowania prawdę? Czy zawsze *chcieć* jest tożsame z *móc*? Na ile człowiek jest demiurgiem swojego świata wewnętrznego i zewnętrznego?

Psychologia „(...) ciągle stawia pytanie: dlaczego tacy jesteśmy, jacy jesteśmy” (Pervin i John, 2002. s.3). Poszczególne kierunki, szkoły psychologiczne, w różny, czasem zupełnie odmienny, kontrowersyjny dla współczesnych lub nie do zaakceptowania dla następców sposób opisywały złożoną naturę człowieka.

Psychoanaliza na straży godnego, właściwego, możliwego do zaakceptowania przez środowisko zewnętrzne zachowania jednostki postawiła ego. Człowiek, w tym dynamicznym ujęciu ścierających się wewnętrznych sił, jawi się jako istota mocno niedoskonała, dążąca albo do destrukcji rzeczywistej, o ile podda się popędowi śmierci, albo do destrukcji moralnej, o ile ulegnie w sposób niekontrolowany popędowi seksualnym. Ego, określające, co jest możliwe do wykonania, co - zgodne z rzeczywistością, umęczone jest ciągłymi, nierealistycznymi kaprysami id oraz zakazami i nakazami surowego super ego. Sługa wielu panów - ego - musi zużywać wiele sił na pogodzenie id, super ego oraz wymogów i szans rzeczywistości. Niewiele zostaje miejsca na dojrzałe i świadome decyzje. Ego ma ciągle wątpliwości, czy to suwerenna decyzja, czy też wypływa ona z wrodzonych popędów, historii dzieciństwa, lęków, kompleksów, podświadomości indywidualnej lub zbiorowej. Człowiek na ogół wychodzi z tego starcia dość obronną ręką, udaje się mu przetrwać i nie zawsze mieć nerwicę lub popaść w histerię.

Behawioryzm z kolei dał człowiekowi odetchnąć od skomplikowanej jaźni, pełnej nieuświadomionych popędów, która jest jednak, zdaniem zwolenników behawioryzmu, nieobserwowalna i niemierzalna. „To nie osoba oddziałuje na świat, ale świat na osobę” (*ibid.* s.16). Można się skupić tylko na rzeczywistości zewnętrznej „Dzięki kontroli środowiska [można] wychować niemowlę na dowolnego rodzaju specjalistę” (*ibid.* s. 390), czyli system bodźców wewnętrznych i zewnętrznych, bezwarunkowych i warunkowych, rozkład wzmocnień, generalizacja, tolerancja na odroczenie gratyfikacji sprawiają, że *chcieć* przeradza się w *móc*. O ile jednostka ma szczęście urodzić się, wychowywać w sprzyjającym środowisku, stymulującym właściwie dobranymi bodźcami zachowanie, to może działać i podejmować decyzje. „Zachowanie [człowieka] jest całkowicie kontrolowane przez środowisko zewnętrzne. System kar

i nagród znajdujący się w otoczeniu decyduje o tym, czego człowiek unika i do czego dąży” (Kozielecki, 1995. s. 13). „Ludzie są zmotywowani do poszukiwania przyjemności, a unikania przykrości”. (Rathus, 2006. s. 49), więc chcieć to móc, o ile czeka nagroda lub kara, lub o ile zachowanie wzmacniane było pozytywnie lub negatywnie.

Jak wobec powyższego wyjaśnić liczne przykłady pokazujące, iż człowiekiem nie zawsze targają destrukcyjne popędy i lęki, a frustrujące środowisko nie musi niszczyć, może hartować; sprzyjające natomiast, dające wsparcie i wzmocnienia pozytywne - może wypaczać charakter i powodować zanik zdolności, czego literackim przykładem są bohaterowie „Strasznego dziadunia”, noweli o wyraźnie herbarrowskim wydźwięku (Rodziewiczówna).

Dlaczego Bóg nie może przewidzieć, co krzyknie stworzony przez niego człowiek? (Vonnegut). Dlaczego współcześni ludzie (poprzednio, leżąc na kozetce psychoanalitka lub obserwując skrzynkę Skinnera nie mieli na to czasu) zaczynają biegać, odchudzać się, uczyć i być lepszym człowiekiem od poniedziałku? Na szczęście w rozwijającej się dynamicznie nauce, jaką jest psychologia, pojawiła się fenomenologia, psychologia poznawcza, społeczno-poznawcza, humanistyczna; potrzeby braku i wzrostu, wyuczona bezradność, poczucie własnej skuteczności, siła i prężność ego. Zaczęto wyjaśniać rolę motywacji, samooceny, poczucia własnej skuteczności, szukano odpowiedzi na pytanie, co daje moc przejścia ze stanu deliberacji do implementacji.

Według psychologii poznawczej „Człowiek jest układem samodzielnym i twórczym” (Kozielecki, 1995. s. 14). Zachowanie zależy od otaczającego świata i informacji w nim zawartych oraz od wiedzy, myślenia, samodzielnego uczenia się, czyli od struktur poznawczych człowieka.

Fenomenologiczne ujęcie Rogersa koncentruje się na jednostce, jej potencjale, samoakualizacji i bezwarunkowej miłości, jaka powinna ją otaczać w dzieciństwie, aby mogła się rozwijać bez warunków

wartości. „Kiedy funkcjonujemy w sposób nieprzymuszony, wówczas jesteśmy wolni, by doświadczać i realizować naszą podstawową naturę jako pozytywne i społeczne zwierzęta” (Pervin i John, 2002, s. 174).

Podstawowym dążeniem jest osiągnięcie wewnętrznej spójności i zgodności „nawet jeśli zachowanie nie przynosi gratyfikacji” (*ibid.* s. 185). Jeśli więc jednostka spostrzeże siebie jako skuteczną, życzliwą, empatyczną, to dąży do potwierdzenia takiego obrazu swoim zachowaniem. Człowiek z zaspokojonym poczuciem bezpieczeństwa emocjonalnego pozytywnie doświadcza siebie i jest bardziej asertywny, niezależny i twórczy

(*ibid.*). Czyli jest taki, jaki myśli, że jest. Jeśli wierzy, że inteligencja jest cechą zmienną i może ją rozwijać, porażkę i krytykę potraktuje jako informację i powód do wzmożonego wysiłku, aby podwyższyć swoje kompetencje. Jeśli jednostka chce skutecznie działać i kontrolować swoje zachowanie, warto, aby wyznawała teorię zmienności, a nie substancjalności cech (*ibid.*)

Ludźmi „powoduje potrzeba samourzeczywistnienia (...) ponieważ jednostki są niepowtarzalne, również niepowtarzalne są drogi ich samorealizacji. Pełna samorealizacja wymaga zdolności do narażania się na ryzyko” (Rathus, 2006. s. 500). Kto jest zdolny do podjęcia ryzyka, poniesienia porażki, przyjęcia nieprzewidywalności zakończenia działania, odroczenia nagrody, sukcesu? Aby *chcieć* mogło stać się *móc*, konieczny jest odpowiedni poziom kontroli ego, co pokazują badania Blocka: „czternastolatki o wysokim poziomie kontroli ego (...) wykazywały dużą zdolność odraczania gratyfikacji i były określone jako odpowiedzialne i produktywne” (Pervin, 2002. s. 193). Najbardziej adaptacyjne jest usytuowanie się pomiędzy nadmierną kontrolą prowadzącą do sztywności

zachowań, a kontrolą niedostateczną skutkującą zbyt dużą spontanicznością. Aby jednostka realizowała swoje *móc* powinna mieć zdolność do elastycznego zachowania się zależnie od sytuacji, zmiennych kolei losu, czyli powinna charakteryzować się odpo-

---

*Według psychologii poznawczej „Człowiek jest układem samodzielnym i twórczym” (Kozielecki, 1995. s. 14).*

*Zachowanie zależy od otaczającego świata i informacji w nim zawartych oraz od wiedzy, myślenia, samodzielnego uczenia się, czyli od struktur poznawczych człowieka.*

---

---

*Skuteczna kontrola nad chcieć i moc potrzebuje spełnienia szeregu warunków środowiskowych i osobowych: m.in.: akceptacji innych (szczególnie bliskich), samoakceptacji, zaspokojenia potrzeb braku, dostarczenia stymulacji, ambitnych, ale nie nazbyt trudnych celów, zainteresowań, ciekawości, umiejętności planowania, dyspozycji temperamentalnych (Mądrzycki, 1996), właściwego poziomu motywacji, siły i prężności ego, wiary i zaufania we własne możliwości i wpływ na działanie, właściwych strategii poznawczych oraz umiejętności przełożenia chęć na robienie to (Pervin, 2002).*

---

wiednio prężnym ego. Ważne jest również, aby obok adekwatnej i raczej wysokiej samooceny, mieć dość wysoki poziom ambicji, osiągnąć, wewnątrzsterowności, i potrzeb do zrealizowania.

Do przekształcenia *chcieć w moc* zdecydowanie przyda się również optymizm, którego na szczęście można się nauczyć (Seligman, 2010). Pesymiści są mniej odporni na porażki i bardziej podatni na wyuczoną bezradność, która blokuje podejmowanie nawet adaptacyjnych i istotnych zadań. Optymiści zaś nie boją się zadań i mają duże oczekiwania co do ich efektów.

Poczucie własnej skuteczności, czyli zdolność do radzenia sobie w określonych sytuacjach warunkuje, zdaniem Bandury (Pervin, 2002), działanie, poziom wysiłku, uporczywość w dążeniu do celu, więc zdecydowanie przekształca *chcieć w moc*. Przy realizacji zadań trudnych i pracochłonnych konieczne są „cele i informacje zwrotne” (*ibid.*, s. 289).

Skuteczna kontrola nad *chcieć i moc* potrzebuje spełnienia szeregu warunków środowiskowych i osobowych: m.in.: akceptacji innych (szczególnie bliskich), samoakceptacji, zaspokojenia potrzeb braku, dostarczenia stymulacji, ambitnych, ale nie nazbyt trudnych celów, zainteresowań, ciekawości, umiejętności planowania, dyspozycji temperamentalnych (Mądrzycki, 1996), właściwego poziomu motywacji, siły i prężności ego, wiary i zaufania we własne możliwości i wpływ na działanie, właściwych strategii poznawczych oraz umiejętności przełożenia chęć na robienie to (Pervin, 2002). Plany życiowe powodują, że aktywność jednostki, jest dobrze zorganizowana i ukierunkowana (Mądrzycki, 1996), a warunkiem skutecznej realizacji „celów proksymalnych (zamierzeń) jest przyjęcie orientacji na działanie (przejście z deliberacyjnego w implementacyjny stan umysłu)” (Kofta i Doliński, 2006. s. 599).

Od jednostki wymaga się umiejętności samoregulacji, czyli włożenia wysiłku w zmianę własnych reakcji, podejmowanie działań lub powstrzymywanie się przed nimi, „organizm musi rozporządzać wieloma procesami i poziomami aktywności” (Baumaister, Heatherton, Tice, 2000, s. 18).

Nic dziwnego, że wielość oczekiwań i gąszcz teorii mogą przerosnąć ego, które uprze się zamienić *chęć na mogę i robienie*. Czasem wyczerpują się jego zasoby i jednak postanawia być lepsze i skuteczniejsze od poniedziałku. Jeśli więc człowiek chce odnaleźć swoją drogę wśród mnogości porad i wskazań oraz zachować ufność w siebie i swoją zdolność

do samoregulacji, to niech będzie wierny tylko tym przekonaniom, które podnoszą go na duchu (Waters, 1999).

„Dziś opowiem wam, jak siedzę wykluczona w kuchni, ale jutro, kto wie, czy nie przyjdzie czas na opowieść, jak świetnie bawię się na balu u księcia (...) Może jesteśmy niewolnikami jednej bajki, ale nie jesteśmy w jej ramach niewolnikami jednego punktu widzenia.” (Dunin, 2000. s. 165). ■

---

*Od jednostki wymaga się umiejętności samoregulacji, czyli włożenia wysiłku w zmianę własnych reakcji, podejmowanie działań lub powstrzymywanie się przed nimi, „organizm musi rozporządzać wieloma procesami i poziomami aktywności” (Baumaister, Heatherton, Tice, 2000, s. 18).*

---

#### Literatura:

---

BAUMEISTER, R.F., HEATHERTON, T. F., TICE, D.M. Utrata kontroli: jak i dlaczego tracimy zdolność samoregulacji. Warszawa: Państw. Agencja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych, 2000. ISBN 83-86103-91-4.

---

DUNIN, K. Karoca z dyni. Warszawa: „Sic!”, 2000. ISBN 83-86056-84-3.

---

KOFTA, M., DOLIŃSKI, D. Poznawcze podejście do osobowości. W: Psychologia: podręcznik akademicki. T. 2, Psychologia ogólna. Red. nauk. J. Strelau. Gdańsk: Gdańskie Wydaw. Psychologiczne, 2000. ISBN 83-87957-05-4.

---

KOPALIŃSKI, W., HERTZ, P. Księga cytatów z polskiej literatury pięknej od XIV do XX wieku. Warszawa: Państw. Instytut Wydaw., 1973.

---

KOZIELECKI, J. Koncepcje psychologiczne człowieka. Warszawa: „Żak”, 1995. ISBN 83-903103-1-7.

---

MĄDRZYCKI, T. Osobowość jako system tworzący i realizujący plany. Gdańsk: Gdańskie Wydaw. Psychologiczne, 1996. ISBN 83-85416-61-7.

---

PERVIN, L.A. Psychologia osobowości. Gdańsk: Gdańskie Wydaw. Psychologiczne, 2002. ISBN 83-87957-61-5.

---

PERVIN, L.A., JOHN, O.P. Osobowość: teoria i badania. Kraków: Wydaw. Uniwersytetu Jagiellońskiego, cop. 2002. ISBN 83-233-1588-4.

---

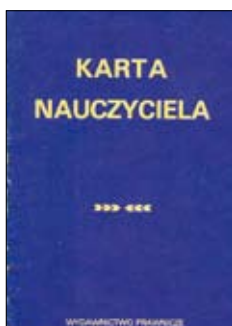
RATHUS, S.A. Psychologia współczesna. Gdańsk: Gdańskie Wydaw. Psychologiczne. 2004. ISBN 978-83-89120-94-6.

---

WATERS, M. Słownik rozwoju osobistego: pojęcia i teorie samodoskonalenia. Warszawa: Wydawnictwo Medium, 1999. ISBN 83-87863-31-9.

# 30 lat minęło. Pojubileuszowe refleksje nad Kartą Nauczyciela

**Beata Symbor**  
nauczyciel konsultant CEN  
ds. informacji naukowej



Równo trzydzieści lat temu Karta Nauczyciela zastąpiła obowiązującą od 27 kwietnia 1972 r. Kartę Praw i Obowiązków Nauczyciela. W nowej ustawie znalazły się zapisy wynikające z postulatów Krajowej Komisji Koordynacyjnej Oświaty i Wychowania NSZZ „Solidarność” oraz wspólnych ustaleń z Komisją Resortowo-Wojewódzka, które opracowane zostały na podstawie „Protokołu ustaleń 27 IX – 17 XI 1980 r.” podpisanego m.in. przez Krzysztofa Kruszewskiego – ówczesnego Ministra Oświaty i Wychowania oraz Romana Lewtaka – współtwórcę Solidarności oświatowej.



26 stycznia 1982 roku weszła w życie ustawa, która – jak żadna inna – wywołuje do dziś wiele emocji. Jedni mówią, że „pachnie głębokim PRL-em – wszak uchwalona została równo 30 lat temu, w pierwszych tygodniach stanu wojennego... Kiszczak rozliczony. Pora na normalność”<sup>1</sup>. Drudzy – od czasu do czasu upominają się o prawa przez nią gwarantowane, mając świadomość specjalnego charakteru i misyjności społecznej zawodu, który uprawiają. Wyraźne poruszenie obserwować mogliśmy szczególnie w ostatnich latach, gdy chodziło o płace w oświacie, czas pracy nauczycieli i ich przywileje. Nie ma miesiąca, by w mediach nie mówiono o łatwym, lekkim i przyjemnym byciu belfrem, który pracuje po ledwie kilkanaście godzin tygodniowo i dysponuje luksusowymi dwumiesięcznymi wakacjami. Ten stereotypowy wizerunek nauczyciela nie broni się sam, więc warto pokusić się o résumé tego, co wynika w praktyce z *lex specialis*.

## Płace

Środowisku oświatowemu dobrze znane są słowa „nauczyciele udają, że pracują, a my udajemy, że im płacimy” czy „największym problemem szkoły jest nauczyciel”. Te gorzkie wypowiedzi przez lata pojawiały się w debatach nt. przyszłości polskiej edukacji.

Dziś można powiedzieć, że nauczycielom płaci się godnie, ale jest to kilkuletni wynik stałych rządowych podwyżek. Samo ministerstwo zauważa, że „wraz ze wzrostem odpowiedzialności nauczycieli za jakość kształcenia należy się właśnie tej grupie zawodowej wzrost wynagrodzeń”. A podwyżek było kilka: w 2008 r. płace nauczycieli wzrosły o 10 proc., w 2009 r. wzrastały dwukrotnie po 5 proc., w 2010 r. była podwyżka o 7 proc. i 2011 r. też jedna – o 7 proc. we wrześniu. Tegoroczny planowany wzrost o 3,8 proc. pozwoli odnotować około 38 proc. wzrost płac w stosunku do 2007 r. Mając na uwadze zróżnicowanie wysokości zarobków w zależności od stopnia awansu zawodowego, nauczyciele średnio zyskają blisko 50 proc. wzrost wynagrodzeń. Tym samym ich wysokość będzie się wahała od 2,7 tys. zł do 5 tys. zł. brutto.

Dużo to czy mało? Dużo! – na pewno ten wzrost znów będzie budzić emocje, szczególnie wśród tych grup zawodowych, których płace są zamrożone. Mało! – gdyż nadal bardzo odbiegają od pensji we Francji, Belgii czy Finlandii, ale należy mieć na uwadze, że jak niskiego pułapu wynagrodzeń startowali nauczyciele przed paroma laty.



## Czas pracy

Zgodnie z Kartą Nauczyciela tygodniowy czas pracy nauczyciela w Polsce wynosi 40 godzin. Obowiązkowe pensum to 18-35 godzin, w zależności od stanowiska i rodzaju szkoły/placówki. Dodatkowo nauczyciele mają powinność realizacji tzw. „godzin karcianych”; w szkołach podstawowych i gimnazjalnych są to dwie godziny w tygodniu, zaś w ponadgimnazjalnych – 1 godzina.

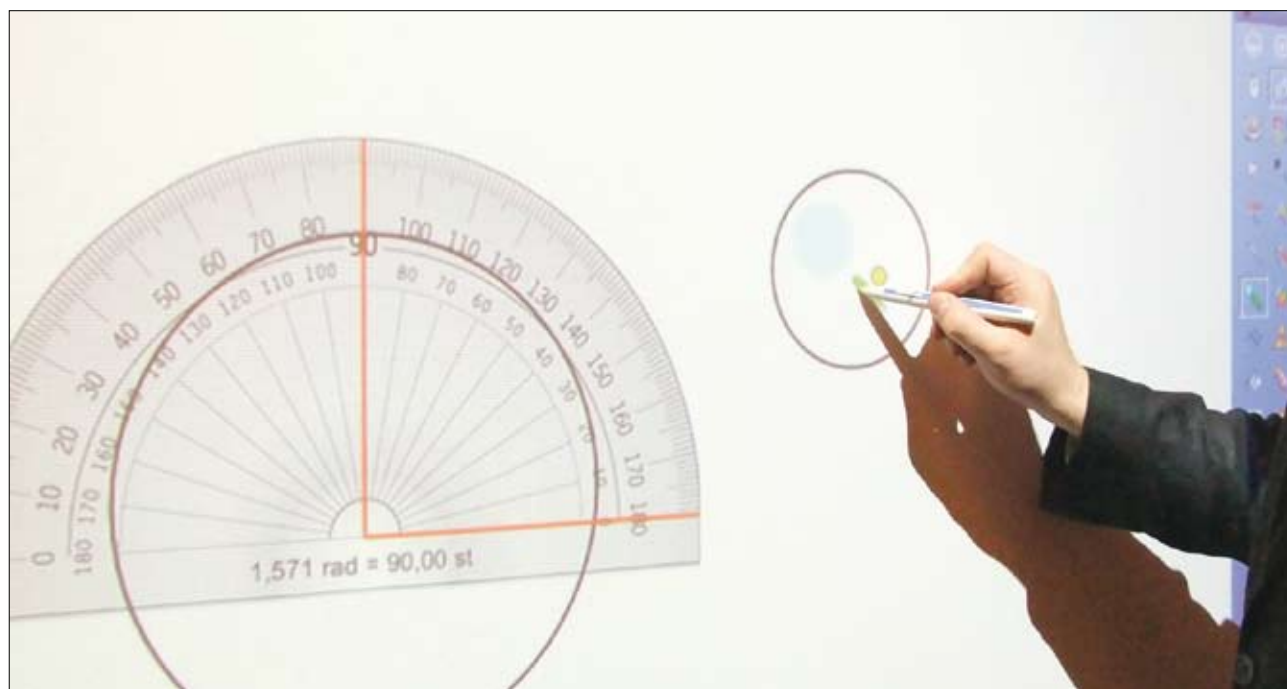
I tu zaczyna się problem, gdyż niektóre gminy chcą, aby pedagodzy byli rozliczani z 40-godzinnego tygodnia pracy i spędzali w pracy 8 godzin dziennie. Powinni być w tych godzinach do dyspozycji uczniów i szkoły. Czas mogą wykorzystać na poprawianie klasówek, przygotowywanie do kolejnych zajęć czy na prowadzenie konsultacji. Wiele samorządów pokusiło się nawet o wydanie dyspozycji kontroli czasu pracy nauczycieli przez dyrektorów szkół podległych. Zapomniało jednak, że nie ma podstaw prawnych, aby to robić, gdyż art. 42 KN mówi o tym, że nauczyciele powinni być rozliczani z tzw. pensum i „godzin karcianych”. Pozostały czas pracy pedagog może realizować w domu, bibliotece, na szkoleniach etc., niekoniecznie w szkole.

Prawdziwą falę dyskusji wywołał najnowszy raport „Education at a Glance 2011” OECD<sup>2</sup>, którego wyniki zostały błyskawicznie spopularyzowane przez prasę codzienną. Wynika z nich, że polscy nauczyciele pracują najkrócej na świecie. Rocznie spędzają przy tablicy 489 godzin, czyli średnio każdego dnia 2 godziny i 42 minuty. W krajach Unii - 779 godzin, natomiast w USA nauczyciele pracują 1100 godzin rocznie. Ponadto jest nas za dużo, a dzieci za mało: średnio w szkołach podstawowych na jednego nauczyciela przypada zaledwie 10 uczniów.

Rzetelność tych danych niestety pozostawia wiele do życzenia, a dlatego, wyjaśniają eksperci<sup>3</sup>, z którymi trudno się nie zgodzić. By jednak uciąć wszelkie spekulacje, Związek Nauczycielstwa Polskiego jesienią ubiegłego roku uruchomił pilotażową sondę, a Ministerstwo Edukacji Narodowej zleciło Instytutowi Badań Edukacyjnych sprawdzenie stanu faktycznego. Niedługo zatem, dowiemy się, jak jest naprawdę. Losowo

**24** lutego br., podczas konferencji prasowej po zakończeniu spotkania z ministrem edukacji narodowej Krystyną Szumilas, premier Donald Tusk powiedział, że „rząd nie pracuje obecnie nad zmianami w Kartce Nauczyciela”, ale ponieważ pojawiają się takie inicjatywy ze strony samorządu i grup poselskich, to spodziewa się dyskusji na temat przyszłości Karty Nauczyciela.

Pomysły na Kartę właściwie mieliśmy okazję poznać na początku ubiegłego roku – pisałam o nich już w numerze 44 „Edukacji Pomorskiej”. Czy możemy zatem liczyć na zawodową rewolucję? – trudno dziś ferować wyroki, ale z pewnością będziemy obecni (red.) w tej debacie.



Fot. B. Kwaśniewska

## Opinie internautów nt. KN

*~ewka*

*To już najwyższy czas - likwidacja Karty Nauczyciela.*

*~nauczycielka*

*Nauczam najmłodsze dzieci i jeszcze nigdy nie zdarzyło mi się bym pracowała 18 godzin tygodniowo. Jestem nauczycielem dyplomowanym z dużym stażem pracy a pracuję nieraz po 10 godzin dziennie. Jeszcze nigdy nie pracowałam krócej niż 8 godzin. Moje dzieci w domu prawie nie znają matki bo ciągle pracuję. W każde ferie obowiązują nas dyżury więc też chodzę do pracy. W innym czasie niż wakacje nie mogę skorzystać z wolnego dnia. Więc pytam o jakie 18 godzin tygodniowo chodzi?*

*~elka*

*Ma te wszystkie dodatkowe obowiązki nie bez przyczyny! Bo jego pensum wynosi 18 godzin plus tzw. godziny karciane (zresztą w większości przypadków okazują się czystą fikcją). Nauczyciel nie codziennie zostaje po godzinach, nie codziennie sprawdza klasówki, a dobrze przygotowany merytorycznie nie musi ślęczyć codziennie i przygotowywać się do lekcji. To nie są półprawdy. Nieuczciwe jest korzystanie z rocznych płatnych urlopów, w większości nie z powodów zdrowotnych. Nie jest normalne, że w zawodzie nauczycielskim tak trudno zwolnić nauczyciela z pracy, nawet jeśli kompletnie nie nadaje się do tego zawodu i jest mierny! Potrzebny jest nowy, przejrzysty system pracy nauczycieli, dotychczasowy już dawno przestał się sprawdzać, poziom nauczania jest tragiczny od wielu lat!*

wybranych 8000 nauczycieli z 1300 szkół w całej Polsce będzie prowadziło dzienniczek czasu pracy. Badanie zakończyć ma się w październiku 2012 roku i wówczas poznamy odpowiedź na nurtujące wszystkich pytanie – ile pracy jest w pracy nauczyciela.

## Awans zawodowy

Prawdą jest, że realizacja zapisów rozdziału 3a KN i rozporządzenia o awansie zawodowym wywołuje coraz więcej negatywnych opinii nie tylko wśród samych nauczycieli. Zarzuca się, że „zdobycie kolejnego stopnia awansu zawodowego nie jest powiązane z efektywnością i jakością pracy nauczycieli, ale formalnością do zdobycia kolejnej podwyżki. To powoduje, że pedagodzy nie konkurują między sobą, bo każdy, kto dostanie etat stażysty, dochodzi do najwyższego stopnia awansu”<sup>4</sup>. Nierzadko zdarza się, że dyplomowani nie dostrzegają możliwości dalszej ścieżki rozwoju, nie pracują lepiej niż młodszy stażem koledzy, a co z mojej konsultanckiej perspektywy szczególnie niepokojące – nie chcą się doskonalić.

Ponad połowa nauczycieli ma już najwyższe stopnie awansu zawodowego. I co dalej? Jako przełamanie swoistego impasu proponuje się utrzymanie dotychczasowego systemu, ale i umożliwienie nauczycielom dyplomowanym zdobywania stopnia specjalizacji czy kolejnego stopnia awansu zawodowego, z gwarancją oczywiście gratyfikacji finansowej. Ale przecież w szkołach już jest wielu liderów i koordynatorów. Jeżeli mieliby za to otrzymywać dodatkowe pieniądze, to dobrze. Tylko, czy to naprawdę jedyny sposób na poprawę motywacji nauczycieli i wzrostu ich aktywności zawodowej?

Nie, oczywiście, że nie, bo zawsze można zaproponować zrównanie płac zasadniczych, a o ich podwyższeniu powinno decydować zaangażowanie w pracę z uczniami. Można też wprowadzić cykliczny egzamin, który nauczyciele zdawaliby np. co 5 lat, a ich wiedza i kompetencje byłyby weryfikowane na bieżąco. Można też zatrudniać określoną liczbę nauczycieli w szkołach na stałe, a pozostałych na kilkuletnich kontraktach. I to nie wszystko, bo pomysłodawców nie brakuje.

## Przywileje

Pensum, płace i status nauczyciela to wystarczające, ale nieodosobnione powody do zazdrości. Kością niezgody są także dodatki – mieszkaniowy, za wysługę lat, motywacyjny i funkcyjny, urlop latem, ferie zimą, długie przerwy świąteczne i roczny czas na przeprowadzenie zaleconego przez lekarzy leczenia (możliwy do wykorzystania nawet trzy razy w karierze). Tylko, gdyby pokusić się o ich rzetelną analizę, to okazałoby się, że w stosunku do innych zawodów przywilejów nie jest ani więcej, ani nie są one wyjątkowo korzystne. Wszystkie z przywilejów obwarowane są licznymi obostrzeniami. Najbardziej dyskutowany urlop na poratowanie zdrowia dotyczy przecież osób, które pracowały w zawodzie co najmniej 7 lat i przysługuje tylko tym, którzy pracują w pełnym wymiarze godzin, na umowie na czas nieokreślony lub na podstawie mianowania.

W Polsce prawie co czwarty zatrudniony należy do grupy uprzywilejowanych pracowników. Gwarancja zatrudnienia i określonej wysokości zarobków, zawarta w Karcie Nauczyciela, nie jest zatem niczym



nadzwyczajnym. Karta zawiera wszystko, co niezbędne: regulacje prawne, wymagania, istotę zawodu, powinności, obowiązki oraz odpowiedzialność dyscyplinarną.

Problemem, który nie wynika z ustawy, jest konkurencyjność zawodowa, a w związku z tym postulowana coraz częściej deregulacja w kwestii sposobów rozwiązywania stosunku pracy z nauczycielem mianowanym. W trosce o jakość oświaty oczywiście, bo niedofinansowanie jest tematem, choć rzeczywistym, to niespecjalnie wygodnym.

Na koniec pozwolę sobie na osobistą dygresję. Otóż zawód nauczyciela jest poza wszelką wątpliwością dla osób, które czują powołanie do tej pracy, bo to zawód społecznego zaufania. Zdarza się, że na jego jakość wpływa zła motywacja, jaką kierują się młodzi ludzie, gdy decydują się na swoje pierwsze zatrudnienie. Praca na rzecz oświaty to przecież potężne wyzwanie i ogromna odpowiedzialność... I choć polskiej szkole można wiele zarzucić, to za najważniejsze jej problemy nie odpowiada pojedynczy nauczyciel, lecz system, jaki chcąc nie chcąc współtworzy.

Liczę, że to posumowanie, obok zacytowanych – i wielu innych, raczej radykalnych – wypowiedzi, stanowić będzie zachętę do zdecydowanie bardziej merytorycznych rozważań, pozbawionych partykularnych interesów, na temat nowego kształtu Karty Nauczyciela, do których gorąco zachęcam.

*~babajaga [...] odtrąbiła rozpoczęcie kolejnej nagonki na nauczycieli i Kartę Nauczyciela, tym razem na tapecie urlopy dla poratowania zdrowia... co ciekawe, ten sam mechanizm działa niezależnie od ustroju: najpierw przygotowanie artyleryjskie w mediach, podjudzenie opinii publicznej przeciwko jakiejś grupie zawodowej, rzekomo niezwykle uprzywilejowanej, a potem za powszechną aprobatą uderzenie w tę grupę... bo oczywiście najbardziej uwieira w Kartę Nauczyciela, że nie można zwolnić nauczyciela z dnia na dzień, ot tak - dla kaprysu, przecież to oburzające... głupi to naród, który inwestuje w biurokrację, a nie w edukację.*

*~civis*

*Karta Nauczyciela nie przeszkadza dobrym nauczycielom, dyrektorom i władzom samorządowym. [Badanie] jakości pracy szkoły i wysiłków wychowawczych rodziców kuleje. Konsumpcjonizm niszczy pracę coraz mniejszej liczby siłaczek [rodziców i nauczycieli]. Kogo zamierzamy wychowywać i kształcić oligarchię cyników czy dobrych ludzi: ojców, matek, pracodawców, lekarzy, postów, radnych, rolników...*

1 KASPRZYCKA, B. O rycerzu, który kochał dzieci. W: dziennik.pl [online]. [dostęp: 25 lutego 2012]. Dostępny w World Wide Web: <http://wiadomosci.dziennik.pl/opinie/artykuly/377150,o-rycerzu-ktory-kochal-dzieci.html>

2 Education at a Glance 2011: OECD indicators [online]. [dostęp: 25 lutego 2012]. Dostępny w World Wide Web: <http://www.oecd.org/dataoecd/61/2/48631582.pdf>

3 Czy polski nauczyciel pracuje najkrócej? [online]. [dostęp: 25 lutego 2012]. Dostępny w World Wide Web: [www.vulcan.edu.pl/.../Czy\\_polski\\_nauczyciel\\_pracuje\\_najkrcej.pdf](http://www.vulcan.edu.pl/.../Czy_polski_nauczyciel_pracuje_najkrcej.pdf)

4 RADWAN, A. System awansu nauczycieli obniża jakość nauczania. W: Gazeta Prawna.pl [online]. [dostęp: 25 lutego 2012]. Dostępny w World Wide Web: [http://praca.gazeta-prawna.pl/artykuly/518538,system\\_awansu\\_nauczycieli\\_obniza\\_jakosc\\_nauczania.html](http://praca.gazeta-prawna.pl/artykuly/518538,system_awansu_nauczycieli_obniza_jakosc_nauczania.html)

## Lingu@net - języki w sieci



Lingu@net World Wide (<http://www.linguanet-worldwide.org>) to wielojęzyczna witryna internetowa adresowana do nauczycieli i uczniów oraz wszystkich innych osób zainteresowanych językami obcymi. Międzynarodowe konsorcjum ekspertów, przy wsparciu Komisji Europejskiej, opracowało i udostępniło ponad 5 000 materiałów do nauczania i samodzielnego uczenia się ponad 40 różnych języków, na wszystkich poziomach zaawansowania. Witryna zawiera również wskazówki, jak skutecznie uczyć się języka obcego, umożliwia też komunikację z innymi użytkownikami wybranego języka. Zapraszamy do korzystania z bogatych zasobów Lingu@net!

M.B.-U.

## DOBRE PRAKTYKI

# „Pokaż mi swoją lodówkę, powiem Ci, gdzie mieszkasz...” Projekt lęborskich gimnazjalistów

---

**Barbara Cieślak**  
nauczyciel języka angielskiego  
Gimnazjum nr 1 w Lęborku

---

**Anna Rzepa**  
nauczyciel chemii  
Gimnazjum nr 1 w Lęborku

---

Trudno dziś znaleźć ciekawy - oryginalny sposób przekazanie wiedzy. Udało się to gimnazjalistom z Lęborka, którzy „zajrzeli” do lodówek ludzi na całym świecie, przy okazji nawiązując kontakt z wieloma ciekawymi ludźmi. To, czego się dowiedzieli, opisali na swoim blogu. Nabytą wiedzę starają się też dzielić z innymi.



### Pomysł... cel!

Jesienią 2011 roku uczniowie z Gimnazjum nr 1 w Lęborku postanowili stworzyć i zrealizować projekt edukacyjny, w którym połączą wiedzę dotyczącą JEDZENIA ze sztuką wizualną. Jego pomysłodawczynią jest Anna Rzepa, nauczycielka chemii. Koordynacją zajmuje się razem z Barbarą Cieślak, nauczycielką języka angielskiego. Celem działań jest m.in. zdobycie rzetelnej wiedzy o żywności, zwracanie uwagi na skład chemiczny produktów. Obserwowanie nawyków żywieniowych staje się pretekstem do zawierania znajomości z ludźmi mieszkającymi na wszystkich kontynentach. W trakcie realizacji projektu udało się nawiązać kontakt z ludźmi sztuki, którzy często uwzględniają motyw JEDZENIA w swojej twórczości artystycznej i prezentują go w unikatowy sposób.

W projekcie uczestniczy 30 osób – przede wszystkim młodzież klas drugich i trzecich Gimnazjum nr 1 oraz kilku uczniów z Liceum Ogólnokształcącego nr 1 w Lęborku.

### Działania i korzyści

Uczestnicy projektu piszą do ludzi na całym świecie, prosząc ich o zdjęcia lodówek i wypełnienie krótkiej ankiety. Antarktyda, Spitsbergen, Panama, Salvador, Australia, Meksyk, USA, Kanada, Francja, Japo-





nia, Białoruś, Grecja, Niderlandy, Gwatemala - to tylko niektóre z miejsc, skąd dotarły do Łęborka zdjęcia i informacje. Uczniowie szukają przede wszystkim nietypowych lodówek: ze stacji polarnych, łodzi podwodnych, platform wiertniczych, wahadłowców. „Zaglądają” do lodówek towarzyszących ludziom w wyprawach do najdalszych zakątków Ziemi i tych, które spotykają w drodze podróżnicy zaprzyjaźnieni z projektem.

Na potrzeby projektu stworzony został blog: [www.lodowkabeztajemnic.com](http://www.lodowkabeztajemnic.com), na stronach którego cyklicznie przekazywane są zdobyte opracowane przez młodzież informacje.

Gimnazjaliści samodzielnie pozyskują materiały potrzebne do realizacji projektu, starają się nie bazować na informacjach i zdjęciach z Internetu. Osoby, które spotykają na swojej projektowej drodze, naprawdę potrafią pozytywnie zaskoczyć. Łódź z lodowca Spitsbergenie, mający około 1000 lat, otrzymali od profesora P. Głowackiego, Kierownika Zakładu Badań Polarnych PAN. Szukając zdjęcia lodówki na łodzi podwodnej, zwrócili się do oficera prasowego Marynarki Wojennej.

Dzięki projektowi uczniowie dowiedzieli się, że problem głodu na świecie wciąż jest aktualny. Rzetelne informacje dotyczące głodu na świecie

otrzymali z Polskiej Akcji Humanitarnej. Ekipa projektowa zakupiła 100 litrów wody pitnej dla Sudanu i Autonomii Palestyńskiej. Znając sytuację na Białorusi, uczniowie potrafili w ciągu dwóch dni przygotować niespodziankę dla kolegów z Mińska i przesłać ją na adres ambasady. Przeprowadzone zostały wywiady z lekarzami podróżnikami.

Dzięki projektowi młodzież ma styczność z ludźmi na całym świecie. Przez pryzmat jedzenia znajdującego się w lodówkach uczniowie poznają mikroskopowy wycinek kultury danego państwa - wyjątkowo ważny, ponieważ sami dotarli do źródła. Widać ściśle zarysowaną współpracę uczniów z różnych poziomów edukacyjnych.

Młodzi ludzie nabywają i doskonalą umiejętności niezbędne w świecie technologii i komunikacji, sami tworzą aplikacje, formularze i artykuły. Dbają o blog i profil na facebooku.

### My to już wiemy... przekazmy dalej!

W najbliższym czasie gimnazjaliści przeprowadzą zajęcia dotyczące odżywiania dla Wychowanków Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Łęborku. W czasie warsztatów wykorzystane zostaną nowoczesne narzędzia e-learningowe - platforma Eduscience.



Wiosną odbędzie się Extreme Food Festiwal, w czasie którego będzie można skosztować jedzenia dla kosmonautów, ciasteczek z tratw ratunkowych, przysmaków i dań obiadowych z pakietów żywnościowych wojsk NATO i wojska polskiego.

Z myślą o mieszkańcach miasta Lęborka uczestnicy projektu zamierzają zorganizować ciekawy happening oraz kampanię społeczną.

### ... co jeszcze?

Realizacja projektu jest przygodą, podczas której spotykamy niesamowitych ludzi. Pomoc w realizacji projektu zaproponowała Stephenie de Rouge - wykładowca fotografii w International Center of Photo-

graphy i fotograf niezależny New York Times. Przyjaciółmi projektu zostali: Beata Pawlikowska, Marek Kamiński i Władysław Grodecki. O naszym projekcie wspomniano w audycji „Świat według blondynki” w Radiu Zet, a Centrum Edukacji Obywatelskiej podało go jako przykład dobrej praktyki. ■

## ŚWIETNY POMYSŁ + DOSKONAŁA REALIZACJA = PROJEKT LODÓWKA

Jak przekazać ludziom wiedzę o sposobach zdrowego odżywiania? Czy można połączyć sztukę z edukacją? Jaką mamy świadomość tego, że na świecie ludzie głodują, umierają z pragnienia? Na te i wiele innych pytań szukamy odpowiedzi, realizując projekt LODÓWKA BEZ TAJEMNIC.

Nawiązujemy kontakt z ludźmi z całego świata (Gwatemala, USA, Panama, Armenia, Bułgaria, Szwajcaria i wiele innych), prosząc o wypełnienie ankiety i wykonanie zdjęcia zawartości ich lodówki. Skłania to właścicieli do dokonania przeglądu jej zawartości i (być może) do eliminowania produktów niezdrowych, dokonywania przemyślanych zakupów, szukania żywności ekologicznej.

Podczas realizacji projektu doskonalimy swoje umiejętności językowe, uczymy się komunikacji interpersonalnej, prowadzimy własny blog (co wymaga opanowania PHP i HTML), tworzymy reportaże i artykuły, opracowujemy plany akcji społecznych, nawiązujemy

nowe znajomości, uczestniczymy w pomocy humanitarnej.

Do kalendarium projektu zostały wpisane trzy kampanie społeczne, których realizacja zostanie zakończona w czerwcu 2012 roku (więcej na [lodowkabezettajemnic.com](http://lodowkabezettajemnic.com)). Pierwsza ma na celu uświadomienie ludziom tego, ile niebezpiecznej chemii znajduje się w jedzeniu (AKCJA SUPERMARKET) i zostanie przeprowadzona w stylu gry miejskiej. Druga to EXTREME FOOD FESTIVAL. Ostatnia zaś będzie dość dużym happeningiem, ale jest ona w trakcie planowania, więc nie wszystkie kwestie są jeszcze jasne i do końca dopracowane.

O dość dużej popularności projektu świadczy liczba wejść na blog (w ciągu jednego dnia średnio 111 osób z całego świata). Najbardziej zainteresowani są Polacy, Francuzi i Amerykanie. Blog jest stale uaktualniany. Nowinki z realizacji projektu śledzi na Facebooku ([www.facebook.com/lodowkabezettajemnic](http://www.facebook.com/lodowkabezettajemnic)) już ponad 450 osób. Z dnia

na dzień liczba zainteresowanych wzrasta.

Dla naszych sprzymierzeńców i osób zainteresowanych zdrowym żywieniem mamy kilka ważnych zasad:

- „nie wszystko złoto, co się świeci” - unikaj produktów przesadnie opakowanych, gdyż płacisz głównie za opakowanie;
- jeśli chcesz mieć pewność, że wszyscy otrzymali godziwą zapłatę za udział w wyprodukowaniu danego towaru, kupuj produkty oznaczone znakiem FAIR TRADE;
- unikaj żywności modyfikowanej genetycznie (GMO), która zgodnie z Rozporządzeniem Ministra Ochrony Środowiska musi być czytelnie oznaczona.

*Mikołaj Kotyło*



## Wojewódzki Konkurs Mitologiczny „Z mitologią za pan brat”

**Wioletta Kowalska**  
nauczyciel języka polskiego  
Szkoła Podstawowa nr 47  
im. Kaszubskiej Brygady WOP

Już od ponad dziesięciu lat w Szkole Podstawowej nr 47 im. Kaszubskiej Brygady WOP odbywa się konkurs mitologiczny. Tak też było w tym roku. 16 grudnia przyjechali do nas uczniowie i ich opiekunowie z 33 szkół podstawowych całego województwa. Gościliśmy u nas ponad sto osób.

Konkurs cieszy się niesłabnącym zainteresowaniem od wielu lat i jest gigantycznym przedsięwzięciem. Wysoki poziom trudności, dobra organizacja oraz wysoki poziom wiedzy i umiejętności uczniów przyniósł nam popularność, która nas ogromnie cieszy i zachęca do przygotowywania kolejnych edycji konkursu.

Konkurs przeznaczony jest dla uczniów klas V – VI i przebiega w trzech etapach. Pierwsza część rozgrywana jest w poszczególnych szkołach, a do etapu rejonowego zostaje zakwalifikowanych dwóch uczniów z każdej placówki. Uczestnicy piszą test składający się z 30 zadań zamkniętych o wysokim poziomie trudności. Następnie spośród osób z najwyższą punktacją zostaje wyłoniona finałowa dziesiątka, która rozwiązuje zadania otwarte. Zwycięzca, oprócz wiedzy w dziedzinie mitologii Greków i Rzymian, musi również posiadać umiejętności polonistyczne, m.in. poprawnie konstruować zdania. W tym roku laureatem konkursu został uczeń Szkoły Podstawowej nr 8 w Lęborku. Kto za rok? Przekonamy się o tym w kolejnej edycji konkursu „Z mitologią za pan brat” już w grudniu przyszłego roku.

Organizatorkami konkursu są polonistki z naszej szkoły: Maria Czerwonik, Wioletta Kowalska i Beata Wojsław, przy silnym wsparciu dyrekcji – p. Barbary Deptały i Mirosławy Małkowskiej. Impreza jest też doskonałą okazją do zaprezentowania naszej szkoły na szerokim forum i wymiany doświadczeń z innymi nauczycielami. W przerwie między poszczególnymi etapami prezentują się nasze zespoły muzyczne i taneczne przygotowywane przez nasze nauczycielki, goście zwiedzają szkołę, oglądają prace naszych uczniów.

Cieszymy się, że Wojewódzki Konkurs Mitologiczny na stałe wpisał się w tradycję naszej szkoły i mamy nadzieję, że nadal będzie cieszył się popularnością i uznaniem wśród uczniów oraz nauczycieli naszego regionu.



# Nasze talenty z Gimnazjum nr 1 w Lęborku

---

**Małgorzata  
Bukowska-Ulatowska**  
nauczyciel konsultant CEN  
ds. języka angielskiego

---

Rozstrzygnięty został ogólnopolski konkurs Nasze talenty – prowadzę lekcję języka obcego, zorganizowany przez Ośrodek Rozwoju Edukacji w Warszawie. Był to konkurs na film amatorski i konspekt zajęć lekcyjnych poprowadzonych metodą Ldl - uczenie się poprzez nauczanie<sup>1</sup>. Komisja konkursowa wyłoniła trzy prace do uhonorowania trzema równorzędnymi nagrodami. Wśród nagrodzonych znalazły się mieszkanki naszego województwa: pani Joanna Nowicka-Młyńska, nauczyciel języka niemieckiego z Gimnazjum nr 1 im. Józefa Wybickiego w Lęborku oraz Jagna Kicyła uczennica klasy III z tej samej szkoły.

**Małgorzata Bukowska-Ulatowska: Proszę przyjąć moje gratulacje! Wygranie ogólnopolskiego konkursu to ogromny sukces.**

Joanna Nowicka-Młyńska: Dziękuję bardzo. Jest to dla mnie wielkie zaskoczenie i wyróżnienie. Biorąc udział w konkursie nie liczyłam na wygraną, potraktowałam to bardziej jak nowe wyzwanie. Nie byłam do końca przekonana o swoim udziale, jednak pozytywna reakcja uczniów i ich chęć odegrania roli nauczyciela pomogła mi w podjęciu decyzji o uczestnictwie.

**M.B.-U.: Jak dowiedziała się Pani o konkursie?**

J.N.-M.: Dość systematycznie przeglądałam stronę naszego Kuratorium. Informację o konkursie znalazłam w zakładce Konkursy dla nauczycieli.

**M.B.-U.: Co skłoniło Panią do udziału?**

J.N.-M.: Pomysł prowadzenia zajęć metodą LdL bardzo mi się spodobał. Decydujące jednak zdanie mieli uczniowie, których zapoznałam z regulaminem konkursu. Muszę przyznać, że zaskoczyła mnie ich entuzjastyczna reakcja. Do prowadzenia lekcji konkursowej zgłosiło się aż 3 uczniów.

**M.B.-U.: Jak wyglądały przygotowania?**

J.N.-M.: Nie chciałam tworzyć fikcyjnej lekcji, która byłaby niezgodna z realizowanym przeze mnie programem. W tym czasie omawialiśmy niemieckie bajki, więc temat sam się pojawił. Natomiast scenariusz lekcji został opracowany w ścisłej współpracy z Jagną, która prowadziła zajęcia. Całość omówiliśmy bardzo szczegółowo: przebieg zajęć, pomoce dydaktyczne, przewidywane reakcje uczniów.

**M.B.-U.: Jak ocenia Pani pracę metodą LdL, czyli angażowanie uczniów do przygotowywania i prowadzenia zajęć? Czy stosowała Pani ten sposób pracy wcześniej?**

J.N.-M.: Metodę LdL poznałam już wcześniej, jednak nie próbowałam jej wcielić w życie, ponieważ uważam, że przynosi ona większe efekty wśród uczniów, którzy uczą się języka niemieckiego w stopniu zaawansowanym, natomiast takich grup w gimnazjum jest niewiele. Lekcja wówczas jest przyjemna zarówno dla prowadzącego, który przecież musi wło-

---

<sup>1</sup> Więcej informacji o tej metodzie można znaleźć m.in. na stronie internetowej Ośrodka Rozwoju Edukacji, [www.ore.edu.pl](http://www.ore.edu.pl), w zakładce Wydziału Edukacji Językowej.

żyć dużo pracy w przygotowanie się do zajęć, jak i dla jego rówieśników, którzy z większym zainteresowaniem i zaangażowaniem uczestniczą w lekcji. Uczeń prowadzący chce się podobać, przejmuje odpowiedzialność za przekazanie wiedzy kolegom i koleżankom. Boi się porażki, walczy z treścią, stara się pokonać barierę językową, wie, że teraz wszystko zależy od niego. Myślę, że takie zajęcia uczą odpowiedzialności, rozwijają poczucie własnej wartości i przygotowują ucznia do publicznych prezentacji.

**M.B.-U.: Czy warto było przystąpić do konkursu?**

J.N.-M.: Oczywiście, że warto!

**M.B.-U.: Dlaczego?**

J.N.-M.: Emocje, jakie towarzyszyły przygotowaniom do tej lekcji, niespodziewane reakcje uczniów i rozwój relacji uczeń – nauczyciel spowodowały, że uczniowie lepiej poznali pracę nauczyciela. Natomiast ja cieszę się bardzo, że zostaliśmy laureatami konkursu.

**M.B.-U.: Dziękuję za rozmowę i życzę dalszych sukcesów w pracy pedagogicznej.**

J.N.-M.: Dziękuję bardzo.

**M.B.-U.: Gratuluję nagrody!**

Jagna Kicyła: Dziękuję. Wiadomość o wygranej była dla mnie co prawda zaskoczeniem, ale bardzo się cieszę. Myślę, że cała klasa jest zadowolona - jest to nasz wspólny sukces.

**M.B.-U.: Jak czułaś się w roli nauczyciela? Czy trudno prowadziło Ci się lekcję z rówieśnikami?**

J. K.: Pomimo długich przygotowań byłam bardzo zdenerwowana. Cała grupa mnie wspierała, ale i tak dziwnie się czułam prowadząc z nimi zajęcia. Jednak spojrzenie z tej perspektywy na klasę i lekcję było bardzo ciekawym doświadczeniem.

**M.B.-U.: Czego nauczyło Cię to doświadczenie?**

J. K.: Przez uczenie innych sama zdobywam wiedzę i utrwalam materiał. Przed zajęciami miałam treść, chciałam wypaść jak najlepiej. To bardzo ważne nowe doświadczenie i nie można tego porównać z wystąpieniami na apelu. Tutaj wszystko zależało ode mnie, prowadziłam zajęcia, ale i odpowiadałam na pytania, wyjaśniałam nieznanne

### Opis fragmentu zajęć (dot. materiału filmowego):

Charakterystyka grupy językowej: 11 osób z klasy III (3 godz/tyg). Uczniowie nie sprawiają problemów wychowawczych, chętnie rozwijają sprawności językowe i angażują się w nowe przedsięwzięcia. Cechuje ich duże poczucie humoru.

Sytuacja językowa: uczniowie obecnie pracują z podręcznikiem wydawnictwa WSiP - AHA3A (Kapitel 3). Prezentowane zajęcia to ostatnia lekcja w tym dziale. Uczniowie operują bogatym słownictwem związanym z tematyką książki i filmu; wypowiedzi są dość swobodne, jednak często z błędami. Większość sprawnie stosuje czas przeszły Präteritum. Budują zdania w każdym szyku.

Film: przedstawia główną część lekcji w całości prowadzonej przez ucznia. Wszelkie „cięcia” w filmie spowodowane są ograniczeniami czasowymi (zgodnie z regulaminem konkursu). Pomoc dydaktyczne przygotowała uczennica prowadząca zajęcia.



Uroczystość wręczenia nagród laureatom konkursu,  
Ośrodek Rozwoju Edukacji w Warszawie, 24 listopada 2011 r.



Joanna Nowicka-Młyńska i Jagna Kicyła



słownictwo, byłam aktywna. Bardzo mi się podobało i cieszę się, że wzięłam udział w tym konkursie.

**M.B.-U.:** Czy zachęcałabyś innych uczniów do spróbowania swoich sił w prowadzeniu zajęć?

J. K.: Tak, polecam tę metodę nauczania.

**M.B.-U.:** Dlaczego?

J. K.: Uczeń prowadzący powtarza wiadomości i może zrealizować swoje własne ciekawe pomysły na lekcję. Zajęcia takie są dużo ciekawsze i każdy jest bardziej zaangażowany niż na lekcjach prowadzonych innymi metodami. A może ktoś odkryje w sobie nieznane dotąd umiejętności?

**M.B.-U.:** Dziękuję za rozmowę. Życzę Ci wysokich wyników z egzaminu gimnazjalnego i powodzenia w wymarzonej szkole ponadgimnazjalnej.

J.K.: Dziękuję bardzo.

Obok publikujemy nagrodzony konspekt zajęć i film ilustrujący lekcję jest dostępny na [www.ore.edu.pl](http://www.ore.edu.pl). Warto zapoznać się z tymi materiałami i wypróbować metodę na własnych zajęciach, nie tylko językowych.

## Temat: Liest du Märchen gern?

### Cel główny:

- rozwijanie umiejętności formułowania dłuższych wypowiedzi ustnych na podstawie tekstu literackiego i podanego słownictwa

### Cele operacyjne:

- uczeń czyta ze zrozumieniem tekst literacki - bajkę, wyszukuje i przekazuje informacje zawarte w tekście
- buduje dłuższe wypowiedzi w czasie *Präteritum*

### Pomoce dydaktyczne:

- tekst bajki, obrazki dot. różnych bajek, rekwizyty i obrazki dot. omawianej bajki, słownictwo

### 1. Faza wstępna:

- zapoznanie uczniów z tematyką zajęć; prezentacja rekwizytów, obrazków dot. tematu zajęć

### 2. Faza prezentacji:

- każdy uczeń otrzymuje fragment bajki pt. „Kopciuszek”
- uczniowie wspólnie starają się odszukać i odczytać fragmenty tekstu w takiej kolejności, aby nadać bajce logiczną całość
- uczniowie otrzymują cały tekst bajki. Wyszukują nieznane słownictwo
- prowadzący wyjaśnia słownictwo

### 3. Faza ćwiczeń:

- uczniowie przetwarzają tekst na podstawie obrazków związanych z treścią bajki, które sami wybrali
- opowiadają i zawieszają obrazek na tablicy. Następnie podczas zabawy (karteczki naklejone na czole) odgadują, jakimi są postaciami z bajki
- uczniowie (w parach) układają krótkie dialogi pasujące do obrazków, tak aby były zgodne z planem wydarzeń w bajce

### 4. Faza utrwalania:

- uczniowie układają wspólnie historię (na podst. podanego słownictwa), która przedstawia współczesną wersję bajki o Kopciuszku
- nadają imiona, wymyślają miejsce zawiązania akcji (szkoła), przebieg akcji (w dyskotecce) i zakończenie.

## Aktywne ferie zimowe w Szkole Podstawowej nr 12 w Gdańsku

*Izabela Walendzewicz*  
nauczyciel języka polskiego  
Szkoła Podstawowa  
nr 12 w Gdańsku

Tradycyjnie, jak co roku, nasza szkoła zorganizowała dla uczniów ferie zimowe.

Był to wspólny wypoczynek, wspaniała zabawa, ale przede wszystkim możliwość rozwijania swoich zainteresowań. Atrakcją nie było końca. Zajęcia odbywały się codziennie - od poniedziałku do piątku - w godz. od 9:00 do 13:00. A wszystko pod czujnym okiem nauczycieli-wychowawców. Program był niezwykle ciekawy. Dzieci uczestniczyły w zajęciach plastycznych, technicznych i edukacyjnych, jak np. spotkanie z książką czy lekcje o kosmosie. Nie zabrakło także sportu: wychowankowie naszej szkoły kształcili i doskonalili swe umiejętności podczas licznych turniejów, m.in. piłki nożnej i siatkowej, piłki ręcznej czy tenisa stołowego.

Nowością były wyjścia edukacyjne z dziećmi poza szkołę. Uczniowie mieli okazję wybrać się do Centrum Sportu „Południe” i pograć w kręgle, co było rewelacyjną zabawą dla naszych uczniów.

Przygotowano również wyjście do kina na film pt. „Alvin i wiewiórki”. Najsłynniejsze wiewiórki świata powróciły na ekrany kin, by przeżyć z dziećmi niezwykle przygody na tropikalnej bezludnej wyspie. Seans filmowy, przy popcornie i coli, był ogromną frajdą dla dzieciaków.

Zorganizowany został także udział w „Mroźnych EduWarsztatach” w Parku Naukowo-Technologicznym na Morenie. Tu mali odkrywcy mieli możliwość zobaczenia, jak przeróżne tworzywa reagują na ciepły azot i dowiedzenia się, jakie tajemnice kryje w sobie temperatura. Nikt nie mógł uwierzyć, że w ciągu chwili ze świeżego tulipana,



Kosmos na wyciągnięcie ręki



pod wpływem azotu, zrobił się suchy paproch. Za-  
interesowanie tymi zajęciami przerosło nasze ocze-  
kiwania.

Koniec tygodnia uwieńczyliśmy wizytą w Cen-  
trum Hewelianum, gdzie oglądaliśmy wystawy  
i byliśmy świadkami wielu interesujących doświad-  
czeń, np. skręcającej się puszki zanurzonej w spe-  
cjalnym roztworze.

Oczywiście nie mogło zabraknąć też spotka-  
nia ze Strażą Miejską. Goście, którzy przybyli  
do naszej szkoły, przestrzegali przed możliwymi  
konsekwencjami niewłaściwego zachowania się  
przy różnych zbiornikach wodnych. Wskazali rów-  
nież najmłodszym odpowiednie sposoby zachowa-  
nia się w kontakcie z nieznanym. Nauczyli też  
dzieci tego, jak bezpiecznie zareagować, gdy ataku-  
je nas pies (przybranie postawy tzw. żółwika).

Niestety, wszystko co dobre, szybko się kończy  
i na następne ferie musimy poczekać cały rok.

Bogactwo oferty wypoczynku dla dzieci zawdzię-  
czamy pracownikom naszej szkoły. Bez nich tak  
atrakcyjne ferie nie odbyłyby się.



Nauka czy magia?



Heweliusz i my



## REFORMA PROGRAMOWA

# Wychowanie fizyczne czy pozorne działanie?

---

**Krzysztof Wysocki**  
nauczyciel konsultant CEN  
ds. wychowania fizycznego

---

*Praca pozorna jest pozorną  
wzajemnością, przynoszącą  
pozorne owoce, zaspokajającą  
pozorne potrzeby.*

*Rodzi się w niej wielki świat  
porozów. Świat ten żyje  
z marnotrawstwa darów Bożych*

*Ksiądz J. Tischner*

Myśl księdza Tischnera niestety pasuje do tego, co dzieje się w polskiej edukacji. Dotyczy to nie tylko wychowania fizycznego, ale skoro nie jestem matematykiem ani historykiem, nie będę zajmować się czymś, na czym się nie znam. Jeśli chodzi o realizację zajęć z wychowania fizycznego, to w latach 2007-2009 Najwyższa Izba Kontroli przeprowadziła kontrolę w 52 jednostkach, w tym w: Ministerstwie Sportu i Turystyki, dziesięciu publicznych szkołach wyższych oraz 42 szkołach lub zespołach szkół prowadzonych przez jednostki samorządu terytorialnego. Celem kontroli była ocena prawidłowości kształcenia w szkołach publicznych w zakresie wychowania fizycznego i zapewnienia warunków do uprawiania sportu szkolnego oraz kształcenia przez szkoły wyższe kadry pedagogicznej do prowadzenia wychowania fizycznego w szkołach, a także ocena realizacji zadań MSiT na rzecz wspierania wychowania fizycznego i sportu szkolnego. Wyniki kontroli nie były zaskoczeniem, przynajmniej dla osób, które realistycznie podchodzą do naszego szkolnictwa.

NIK oceniła negatywnie kształcenie w skontrolowanych szkołach w zakresie wychowania fizycznego i uprawiania sportu szkolnego. Stwierdzone nieprawidłowości dotyczyły:

- wdrażania nieodpowiednich programów nauczania (23 szkoły)
- nieuwzględniania przepisów prawa w ocenianiu osiągnięć uczniów z zajęć wf. (25 szkół)
- niepodejmowania działań w celu objęcia zajęciami z gimnastyki korekcyjnej uczniów z wykrytymi wadami postawy (24 szkoły).
- braku przeciwdziałania spadkowi czynnego uczestnictwa w zajęciach wf. (31 szkół)
- nieprzestrzegania zasad funkcjonowania klas sportowych (10 szkół z klasami sportowymi spośród 16 skontrolowanych szkół prowadzących takie oddziały)
- niezapewnienia uczniom bezpiecznych warunków realizacji zajęć (32 szkoły)
- niezapewnienia nauczycielom wychowania fizycznego i edukacji wczesnoszkolnej odpowiedniego doskonalenia zawodowego (33 szkoły)
- nieskutecznego nadzoru pedagogicznego sprawowanego przez dyrektora szkoły (34 szkoły)

Gdzie tkwi problem – w braku nadzoru, braku infrastruktury, słabym przygotowaniu nauczycieli, niskich pensjach? Zapewne każdy nieco inaczej odpowie na to pytanie. Warto jednak zwrócić uwagę na kryteria naboru na studia: zdając na AWFis przyszły student musi przebiec, przepłynąć, przeskoczyć..., ale czy nadaje się na nauczyciela - tego nikt nie sprawdza. Wydaje mi się, że to błąd, którego skutki obserwujemy na kolejnych etapach edukacyjnych. Wychowanie fizyczne to jeden z niewielu przedmiotów, na które dzieci uczyły się bardzo chętnie (podkreślam tu czas przeszły: uczyły się). Praca z dziećmi to sztuka podejmowania ważnych decyzji i poświęcenia się innym, dziecko przecież nie wie, czy prowadzisz zajęcia prawidłowo, czy metody, które zastosowałeś są trafne, czy system oceniania jest sprawiedliwy, ono po prostu Ci ufa - a wyrok jest odroczone, co pokazują między innymi zestawienia na kolejnej stronie.

**Średni tygodniowy wymiar obligatoryjnego wychowania fizycznego w minutach w wybranych krajach europejskich (2006 rok) (wg J. Pośpiech, 2006)**

	6-9 lat	10-12 lat	13-16 lat	17-19 lat
Polska	135	180	180	135
Portugalia	135	135	180	180
Francja	165	165	165	110
Szwajcaria	150	150	150	150
Słowacja	90	90	135	90
Litwa	120	90	90	90
Czechy	90	90	90	90
Luksemburg	90	90	90	75
Irlandia	45	45	45	20

**Czy po zakończeniu nauki szkolnej będziesz uczestniczył w aktywności fizycznej:**

- Irlandia: tak – ok. 70% (T. Jones i inni, 1997);
- Polska: tak – ok. 60% chłopcy i ok. 50% dziewczęta (J. Pośpiech, 2006).

**Liczba obowiązkowych godzin wf. w szkole (średnio przez 12 lat nauki):**

- Irlandia – 0,8;
- Polska – 3,5.

Z powyższego zestawienia wyraźnie wynika, że liczba godzin wf. nie ma wpływu na cel, który chcemy osiągnąć, czyli - w dużym skrócie - na aktywność fizyczną w dorosłym życiu.

Jeżeli zatem, Nauczycielu, skupiasz się na pracy z garstką najzdolniejszych, kosztem innych dzieci, bo Twoim celem jest wygranie rozgrywek, jeżeli usiłujesz wyegzekwować przebiegnięcie w x sekund na setkę, to zastanów się, czy rzeczywiście o to chodzi w wychowaniu fizycznym. Może myślisz raczej jak przedstawiciel handlowy, dla którego miarą sukcesu jest ilość sprzedanego towaru, bez względu na sposób realizacji celu?

Czy dobrze prowadzimy zajęcia na wczesnych etapach edukacyjnych? „Przecież nie mamy warunków”, „dzieci są słabe”, „znowu byle jaka ustawa”, „rodzice piszą zwolnienia” – to typowe argumenty (wymówki?), na szczęście nie wszystkich nauczycieli. A ja kiedyś usłyszałem, że „nie ważna jest pogoda, tylko to, jak jesteś ubrany”. Zawsze można znaleźć metodę, która dotrze do ucznia, jest tylko jeden warunek – trzeba chcieć. Rozumiem, 20-30 lat temu, brak dostępu do literatury, ale teraz, w dobie internetu – świat stoi otworem. Stereotyp pani w szpilkach prowadzącej zajęcia wf. w klasach I-III szkoły podstawowej pokutuje nadal. Wyścigi rzędów, powodujące obwinianie najsłabszych dzieci za przegraną, to norma. A przecież okres pierwszych trzech lat egzystencji ucznia

w szkole powinien być czasem zabawy, a nie rywalizacji (gier). Zabawa i gra różnią się od siebie:

*Zabawa jest specyficzną formą aktywności człowieka, której źródłem inspiracji staje się potrzeba przeżywania satysfakcji substytutatywnej wobec realnego życia, co wyraża się poprzez różne formy aktywności ruchowej i społecznej; pozbawiona jakiegokolwiek elementu przymusu, zabawa nie ma na celu realizacji konkretnych utylitarnych zadań, jest w konsekwencji rodzajem zadośćuczynienia wobec innych, niespełnionych w życiu „pozaludycznym” hedonistycznych potrzeb człowieka.*

*Gra jest bardziej złożoną i rozwiniętą formą aktywności ruchowej, zawierającą jednak w sobie elementy współzawodnictwa, a jej głównym celem jest osiągnięcie jak najkorzystniejszego wyniku końcowego w ramach rywalizacji przebiegającej zgodnie z przyjętymi przepisami; w grze wykorzystywane są bardziej złożone formy ruchu, wymagające wcześniejszego przygotowania zarówno fizycznego, jak również w zakresie umiejętności sportowych oraz rozwiniętego poziomu motoryki.*

Czy wf. musi dzielić dzieci na lepsze i gorsze? NIE i jeszcze raz, NIE! Wychowanie fizyczne to wszechstronny rozwój fizyczny i oczywiście psychiczny, to radość, to poznawanie swoich możliwości. „Mięśniak” musi wiedzieć, że wiedza jest bardzo ważna, ale i „kujon” musi wiedzieć, że nie tylko głowa chodzi do szkoły.

Nowa podstawa programowa określa ramy wychowania fizycznego, to jednak nauczyciel dostosowuje lub tworzy program dla danej grupy uczniów. Nikt odgórnie nie określa drobiazgowo, jak mamy osiągać założone cele. Oczywiście podstawa programowa nie jest doskonała, ale nie o narzekanie tu chodzi. Nauczyciele wf. w szkole mogą sami tworzyć programy, obejmujące również dzieci na I etapie edukacyjnym. Nauczyciele wf. powinni współpracować z nauczycielami nauczania początkowego i wspólnie realizować zaplanowane działania. Dziecko w klasie IV nie może być zaskoczone innymi formami i metodami prowadzenia zajęć, a nauczyciel wf. nie powinien zrzucać winy za słabą sprawność fizyczną dzieci na nauczyciela nauczania początkowego. Marcin Gortat rozpoczął naukę gry w koszykówkę w wieku 17 lat, ale sukces osiągnął tylko dlatego, że był fantastycznie wszechstronnie przygotowany do podjęcia ciężkiej pracy – ktoś anonimowy wykonał dobrą robotę kilka lat wcześniej.

A zatem, Koleżanki i Koledzy, poświęćcie dzień na przeczytanie dokładnie podstawy programowej, która – chcemy tego czy nie – jest dla nas obowiązującym prawem. Spotkajcie się w kantorku nauczycieli wf., przeanalizujcie warunki szkoły, określcie cele – ustalcie kamienie milowe, przyjmijcie standardy postępowania. Zaproście następnie nauczycieli nauczania początkowego i razem stwórzcie programy, które będą obowiązywać w Waszej Szkole. Jeden warunek: bądźcie kreatywni i szukajcie pozytywów w tym skądinąd zwariowanym świecie. ■

## Wykorzystać siłę ewaluacji w drodze do jakości

---

*Ewa Furche*  
wicedyrektor CEN

---

Jakość edukacji stanowi obecnie jeden z głównych priorytetów w Europie i jest coraz częściej oceniana w odniesieniu do wszystkich poziomów – nauczyciela, szkoły, czy też całego systemu edukacji. W wielu krajach szkoły są oceniane przez instytucje zewnętrzne, przeważnie przez inspektoraty, a oceny wewnętrznej dokonują pracownicy szkoły lub niekiedy inni członkowie społeczności szkolnej. W większości krajów zewnętrzna ocena szkoły skupia się na wynikach pracy uczniów uzyskanych podczas oceny wewnętrznej (dokonywanej przez nauczycieli) lub zewnętrznej (w formie egzaminów zewnętrznych)<sup>1</sup>.

W całej Europie widoczna jest tendencja do rozwijania się systemów edukacji w kierunku zapewniającym szkołom coraz więcej autonomii. Oznacza to w praktyce ich większą decyzyjność, ale jednocześnie większą odpowiedzialność za jakość edukacji i konieczność rozliczania się ze spełniania standardów edukacyjnych (wymagań państwa) i wobec społeczeństwa. Działania szkół muszą być zatem coraz bardziej jawne i transparentne dla wszystkich interesariuszy (odbiorców).

Autonomia szkół sprzyja stawianiu sobie przez nie same wyzwań edukacyjnych, a co za tym idzie – podejmowaniu nowych rozwiązań pedagogiczno-organizacyjnych. Elementem **bezpośrednio związanym z projakościowymi działaniami szkoły jest ewaluacja rozumiana jako proces ukierunkowany na doskonalenie**. Etymologia słowa ewaluacja nawiązuje do pojęcia wartościowania. Ewaluacja jako proces nierozdzielnie związany z wartościowaniem, opiera się na kryteriach opisujących wartości, do których odnosimy się w ewaluacji. Praktyka badań ewaluacyjnych znana jest od dawna. W Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej jest zinstytucjonalizowana poza obszarami edukacji od lat trzydziestych XX wieku. W latach '50 zapoczątkowano w USA takie badania w edukacji. Na lata '80 i '90 przypada rozwój ewaluacyjnych badań edukacyjnych. Ewaluacja, nie będąc sama nauką, czerpie m. in. z takich nauk, jak: socjologia, psychologia, matematyka. Nie należy jej mylić ani z zewnętrzną oceną, ani z kontrolą, ani też z audytem.

Obecnie obserwuje się w większości krajów Organizacji Współpracy Gospodarczej i Rozwoju (OECD) nowe zjawisko, jakim jest przeprowadzanie ewaluacji szkoły jako całości. Widoczna jest w tym zakresie tendencja do budowania ewaluacji zewnętrznej szkoły na obiektywnych założeniach - krajowe cele i standardy osiągnięć ucznia, kryteria, metodologia, procedury, narzędzia - ustalanych centralnie przez władze oświatowe. W niektórych krajach OECD (Kanada, Hiszpania, Niemcy) ewaluacja szkoły jest procesem zdecentralizowanym do poziomu władz lokalnych i to one określają zakres ewaluacji zewnętrznej szkoły (proces i rezultaty albo tylko proces). W państwach nie posiadających systemu ewaluacji szkół, np. we Włoszech, szkoły są zachęcane do przeprowadzania autotewaluacji.

Wiele jest rodzajów i typów ewaluacji, np. ewaluacja obca i autoewaluacja; zewnętrzna i wewnętrzna; ex ante (przed ewaluowanym dzia-



łaniem) i ex post (po zakończeniu działania); sumatywna (proaktywna – reaktywna) oraz formatywna – kształtująca (w trakcie działania). Możemy mówić o ewaluacji procesu bądź produktu; ewaluacji szerokoakresowej czy fokusowej.

W swoich rozważaniach skupię się na istocie ewaluacji, jej wartości dla rozwoju jednostki i organizacji. Nie różnicuję ewaluacji zewnętrznej i wewnętrznej, jako różnych form nadzoru pedagogicznego w Polsce.

**Mały Słownik języka polskiego (PWN Warszawa 1968) definiuje słowo „doskonalić” jako: „czynić coraz lepszym, doskonalszym, doprowadzać do doskonałości; ulepszać, poprawiać”; „doskonalić zdolności, technikę wykonywania czego”, zaś czynność „doskonalić się” jako: „stawać się doskonalszym pod jakimś względem, robić postępy w jakiejś dziedzinie”; doskonalić się wewnątrz, duchowo, naukowo”.**

Proces ewaluacji traktowany jako droga do celu, jakim jest doskonalenie, to najbardziej wartościowy aspekt (auto)ewaluacji. **Rozwojowa orientacja ewaluacyjna według światowej sławy brytyjskiej ewaluatorki edukacyjnej Helen Simons nastawiona jest na zmianę, uczenie się, rozumienie, wspieranie i autorefleksję. Można pokusić się o stwierdzenie, że (auto)ewaluacja jako standard skutecznego zarządzania organizacją, wspiera nie tylko rozwój organizacji, ale indywidualny rozwój człowieka oraz zespołu ludzkiego.** Tak pojmowany rozwój jednostki i organizacji jest procesem sprzężonym, opierającym się na społecznej dynamice. Szukanie odpowiedzi na pytania „o nas” to trudny proces dynamiczny, w którym emocje odgrywają rolę kluczową. Jeżeli emocje pozostają pod „górami lodowymi”, to i tak są obecne w relacjach interpersonalnych organizacji i rzutują na jej pracę, co gorsze – hamują rozwój. Pozorowanie działań i relacji w procesie (auto)ewaluacji to uprawianie sztuki dla sztuki, co stanowi stratę, w szczególności niepowetowaną w zasobach ludzkich. Ważne jest, aby (auto)ewaluacja stała się naturalnym elementem pracy, nie procedurą, którą trzeba jak najszybciej mieć za sobą. Osoby i organizacje działające skutecznie, dzięki (auto)ewaluacji uczą się, budują wiedzę na własny temat, demokratyzują rzeczywistość organizacji. Autentyczny proces ewaluacji wyzwala w uczącej się społeczności kreatywność, wyobraźnię i odwagę.

(Auto)ewaluacja wtedy ma sens, jeżeli dotyczy tego, co robiliśmy świadomie i w określonym celu. Przed projektowaniem (auto)ewaluacji należy skupić się na celach swojej pracy i sposobach ich realizacji. Żeby (auto)ewaluacja była skutecznym narzędziem rozwoju, musi być spełnionych szereg uwarunko-

wań. Niezbędne jest zapewnienie wszystkim prawa do informacji. Uczący się w procesie (auto)ewaluacji przyjmują odpowiedzialność za autonomiczny proces uczenia się, a także nabywają kompetencje do pracy w samorządzących się zespołach, dokonują ciągłej twórczej refleksji nad praktyką. Działania ewaluacyjne muszą opierać się na dobrowolności. Uczestnicy ewaluacji i ewaluatorzy muszą poczuć się do niej zaproszeni, zaś sam proces ewaluacji musi być na tyle zaakceptowany (nie wymuszany), ażeby podejmowane kroki nie prowadziły do niechęci, nieporozumień czy destrukcji. Dobrowolność uchroni ewaluowanych i ewaluatorów przed stosowaniem przez nich mechanizmów obronnych, a ewaluacja nie przybierze formy kontroli czy audytu. Pamiętając, że istotą ewaluacji jest skuteczna komunikacja, nasuwa się pytanie, czy i na ile społeczność szkolna, lokalna posiada konieczne kompetencje osobowe i społeczne w celu prowadzenia (auto)ewaluacji?

Ewaluacja jako uspołeczniony proces jest szansą na refleksyjne rozpoznawanie wartości działań zgodnie z przyjętą metodologią badań i określonymi kryteriami odnoszącymi się do wartości. Tak postrzegana ewaluacja jest drogą do celu, jakim jest poznanie, zrozumienie „siebie”, co może prowadzić do zmiany w środowisku i ewaluowanym działaniu. Ewaluacja rozwojowa według modelu M.Q. Pattona (2008) powinna zachowywać elastyczność projektu ewaluacyjnego w interakcji ze zdiagnozowanymi potrzebami i rozwojem ewaluowanych działań. Ponadto uwzględnia dynamikę wewnętrznych przeobrażeń ewaluowanych organizacji, wykazując wrażliwość na tożsamość lokalnych kontekstów ewaluacji, skupiając się na społecznej dynamice, czyli zależnościach interakcyjnych.

Ewaluacja szkoły służy dwóm głównym celom: doskonaleniu jakości pracy i odpowiedzialności publicznej. Po pierwsze: odpowiedzialności kontraktowej, skierowanej zewnętrznie, skupiającej się na spełnianiu wymagań postawionych szkole przez państwo i poprawie jakości pracy, po drugie: odpowiedzialności moralnej wobec oczekiwania uczniów i rodziców, aż wreszcie odpowiedzialności zawodowej, ukierunkowanej do wewnątrz, związanej ze sprostaniem wymaganiom własnym i współpracowników. Ewaluacja szkoły w celu doskonalenia powinna służyć zmniejszaniu różnic pomiędzy osiągnięciami szkół, a także do poprawy osiągnięć każdego ucznia z osobna. Proces ewaluacji w celu doskonalenia implikuje ewaluację formatywną. W zależności od interesariuszy (np. władze oświatowe, samorządy, nauczyciele, uczniowie, rodzice, środowisko) pożądane perspek-

*Ewaluacja szkoły służy dwóm głównym celom: doskonaleniu jakości pracy i odpowiedzialności publicznej.*

tywy zmian mogą się różnić, a nawet się wykluczać. Planując ewaluację, trzeba pamiętać, że powinna być wykonalna, przydatna, moralna i etyczna oraz pozostawać w zgodzie z wartościami interesariuszy zainteresowanych ewaluacją. Planowanie ewaluacji winna poprzedzać diagnoza, najlepiej w formie dialogu, dyskursu. W procesie ewaluacji najważniejsze jest jej zaprojektowanie: określenie obiektu, pytań kluczowych, kryteriów, celów, odbiorców, obranie metodologii badań, ustanowienie próby badawczej, opracowanie harmonogramu, zbieranie, przetwarzanie i analiza danych; raportowanie wraz z wnioskami i rekomendacjami działań poewaluacyjnych, a następnie zarządzanie ewaluacją. O skuteczności ewaluacji decyduje rzeczywista wola jej przeprowadzenia, wynikająca z potrzeby zmiany, a nie z regulacji prawnych. Wprowadzone zmiany na skutek rekomendacji z przeprowadzonej ewaluacji powinny generować potrzebę kolejnych zmian. I tak mówimy o kole ewaluacji, które w edukacji nigdy nie może przestać się kręcić.

Dobra ewaluacja powinna być użyteczna (dostarczająca pożądaną informację), wykonalna (możliwa do przeprowadzenia, tzn. realistyczna i ekonomiczna), poprawna (z dbałością o dobro człowieka, czyli etyczna i uczciwa) oraz dokładna (dostarczająca fachowych i rzeczowych informacji o jakości, czyli profesjonalna i precyzyjna).

Ewaluacja jako element kultury działań pedagogicznych powinna potwierdzać albo zmieniać praktykę (np. warsztat pracy, program nauczania, metody nauczania, system oceniania itp.). Ewaluacja musi dawać odpowiedź na naglące, nurtujące pytania, ważne problemy.

Wybierając obiekt ewaluacji, należy skupić się na obszarach, które wymagają poprawy. Nie ma sensu ewaluować obiektów czy obszarów dobrze funkcjonujących, ale także takich, o których wiemy, że zmiany nie są możliwe.

Wyniki autoewaluacji muszą przekładać się na działania, które służą zachowaniu jakości i jej dalszemu rozwijaniu oraz usuwaniu błędów (uczenie się na błędach). Ewaluacja powinna być ukierunkowana na decyzje dotyczące dalszych planowanych działań. „Szkoły niezdolne do autoewaluacji są w pewnym sensie bezbronne (podatne na zranienie) wobec oceny dokonywanej przez innych.”<sup>2</sup>

Ewaluacja rozwija się w organizacjach o odpowiedniej kulturze organizacyjnej – dynamicznej kulturze autoewaluacji (kultura pracy zespołowej).

O kulturze autoewaluacji mówimy, jeżeli organizacja wbuduje ideę badania wartości własnych działań w wypracowany i zaakceptowany przez społeczność organizacji system wartości, norm, zachowań, sposobów myślenia i działania. A następnie, w świadomości o wartości tej idei, będzie go praktykować na co dzień, poznając i doświadczając siły ewaluacji, która przekłada się na siłę, moc organizacji uczącej się. Ciągła refleksja i informacja zwrotna, poszukiwanie wartości, sensu, dialog, przeobrażanie się - to wszechobecne w kulturze autoewaluacji. Hołdujmy takim zasadom: ewaluacji poddajemy tylko działania, pod żadnym pozorem osoby; jeżeli żądamy od innych ewaluacji, poddajemy się jej sami – w przeciwnym razie jesteśmy niewiarygodni; „im mniej, tym

więcej”; ewaluowanym i ewaluatorom należy zapewnić bezpieczeństwo, zadbać o wzajemny szacunek, ochronę dóbr osobowych, nie wolno krzywdzić i niszczyć ludzi.

Po zakończeniu (auto)ewaluacji ważne jest, aby zewaluować sam proces ewaluacji, czyli przeprowadzić metaewaluację. Efektywność systemu (auto)ewaluacji w szkole opiera się na rozwijaniu kompetencji poprzez ewaluację oraz korzystaniu z uzyskanych informacji zwrotnych. Proces ewaluacji jest dialogiem, dyskursem i niekończącą się negocjacją, podczas których

następuje wspólny rozwój.

Przed zarządzającymi organizacją (dyrektorami szkół i placówek) stoi bardzo odpowiedzialne zadanie - wybór osób do prowadzenia (auto)ewaluacji, gdyż nie każdy ma predyspozycje do wykonywania tego zadania. Musi to być osoba etyczna o wysokim morale oraz wysokim poziomie kompetencji społecznych, w szczególności takich jak: uczciwość, rzetelność, komunikatywność, otwartość, kreatywność, umiejętność aktywnego słuchania, umiejętność doradzania, ale także umiejętność analizy i interpretacji danych jakościowych i ilościowych. Organizacja - szkoła, prowadząc autoewaluację, może skorzystać z pomocy „krytycznego przyjaciela”, znającego realia i specyfikę pracy organizacji. W przypadku szkoły może to być np. nauczyciel akademicki, doradca metodyczny czy nauczyciel-konsultant. „Krytyczny przyjaciel” może wesprzeć proces autoewaluacji, poczynając od jej projektowania, poprzez pomoc w doborze metod i narzędzi, aż po konsultacje przy opracowywaniu raportu. „Krytyczny przyjaciel” może również pomóc w zetknięciu się w szkole ewaluacji wewnętrznej z zewnętrzną.

Jestem przekonana, że dialogiczna, demokratycz-

*Dobra ewaluacja powinna być użyteczna (dostarczająca pożądaną informację), wykonalna (możliwa do przeprowadzenia, tzn. realistyczna i ekonomiczna), poprawna (z dbałością o dobro człowieka, czyli etyczna i uczciwa) oraz dokładna (dostarczająca fachowych i rzeczowych informacji o jakości, czyli profesjonalna i precyzyjna).*

## ROK SZKOŁY Z PASJĄ

na i zespołowa ewaluacja pomoże szkole stać się dobrą szkołą, którą cechują m. in.: pedagogiczny optymizm (założenie, że uczniowie chcą i mogą się czegoś nauczyć); pedagogiczne zaangażowanie nauczyciela, dbałość o każdego ucznia; kompetencje kierownicze dyrektora i nauczycieli na płaszczyźnie indywidualnej i społecznej (optymizm, zdolność rozwiązywania konfliktów, twórcza postawa itd.); klimat zaufania wynikający z osobistych kontaktów (między nauczycielami, uczniami, rodzicami), pozytywna identyfikacja z własną szkołą i poczucie współpracy.

1 Kluczowe dane o edukacji w Europie 2012. EURYDICE.  
2 MacBeath, J., Meuret, D., Schratz, M. Evaluating quality in school education: a European pilot project.

### Literatura:

School Evaluation: Current Practices In OECD Countries and a Literature Review EDU/WKP(21009)21 (EDU WORKING Papier No.42).

DORCZAK, R., Zarządzanie w edukacji: wyzwania i możliwości. „Zarządzanie Publiczne” 2009, nr 6, s.11-25.

Ewaluacja w edukacji. Red. nauk. L. Korporowicz. Warszawa: Oficyna Naukowa, 1997. ISBN 83-85505-67-9.

STRITTMATTER, A. Unveröffentlichte Arbeitsunterlage. AEB Luzern.

CIOLAN, L. PhD. Quality Reporting on quality assurance. University of Bucharest.

KORPOROWICZ, L. Interakcyjne aspekty procesu ewaluacyjnego. W: Środowisko i warsztat ewaluacji. Red. A. Haber, M. Szałaj. Warszawa: PARP, 2008.

Basismaterialien für Evaluation - kurz und bündig. W: Praxishandbuch Evaluation in der Schule. C. Burkard, Eikenbusch, G.. Berlin: Cornelsen Scriptor, 2000, s. 23-32.

Autoewaluacja w szkole / M. Baumgartner-Schaffer [et al.]; pod red. Elżbiety Tołwińskiej-Królikowskiej. Warszawa: Centralny Ośrodek Doskonalenia Nauczycieli, cop. 2002. ISBN 83-87958-37-9.

Ewaluacja w nadzorze pedagogicznym: konteksty; autonomia; odpowiedzialność. Pod red. Grzegorza Mazurkiewicza. Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, 2010. ISBN 978-83-233-2929-9; ISBN 978-83-233-3017-2; ISBN 978-83-233-2948-0.

STEFFENS, U., BARGEL T. Badanie jakości szkoły. Berlin 1993.

# Marzenie o nauce

**Elżbieta Broda**  
koordynator w województwie pomorskim i zachodniopomorskim Edukacyjnej Fundacji im. prof. Romana Czerneckiego EFC

**26 października 2011 r. w Warszawie Edukacyjna Fundacja im. prof. Romana Czerneckiego EFC została nagrodzona jako najlepszy ogólnopolski program stypendialny, uzyskując tytuł „Dobre Stypendium 2011”.**

Fundacja wspiera zdolną młodzież poprzez dwa programy: Akropol – wspierający licealistów i jego kontynuację Partenon – wspierający studentów. Akropol zapewnia wsparcie finansowe na cały okres nauki w liceum. Stypendium ma pomóc młodzieży wiejskiej w dostępie do edukacji na najwyższym poziomie. W tym roku szkolnym opieką fundacji zostało objętych sto osób. W styczniu rozpoczął się nabór kolejnej grupy stypendystów. Wartość jednego stypendium wynosi ok. 15 000 zł na rok.

Fundacja pomaga uzdolnionej młodzieży wiejskiej, znajdującej się w trudnej sytuacji materialnej. O stypendia licealne Akropol mogą się starać uczniowie III klas gimnazjów, w domach których dochód na jednego członka rodziny nie przekracza 850 zł netto. Dodatkowym kryterium jest średnia ocen w pierwszym semestrze – minimum 4,75, bądź uzyskanie tytułu laureata lub finalisty w kuratorskim konkursie przedmiotowym.







Osoby, które zgłoszą się do programu i pomyślnie przejdą proces rekrutacyjny oraz zostaną zakwalifikowane do programu przez Komisję Stypendialną mogą liczyć na wsparcie podczas całego okresu nauki w najlepszym liceum w regionie. Fundacja dla swoich stypendystów wybrała najbardziej prestiżowe szkoły. Jest wśród nich Liceum Akademickie w Toruniu, XIII Liceum Ogólnokształcące w Szczecinie, V Liceum Ogólnokształcące w Krakowie i warszawski Staszic.

EFC finansuje dojazdy i pobyt stypendystów w mieście. Zapewnia wszystkie pomoce naukowe i szkolne, udział w zajęciach pozaszkolnych, warsztatach i wyjazdach naukowych, kursy językowe, wsparcie psychologów oraz koordynatorów wojewódzkich. Wszyscy podopieczni Fundacji mają szansę poznać się na wspólnych wyjazdach letnich i zimowych. W czasie ferii stypendyści uczyli się jeździć na nartach i snowboardzie w Murzasichle koło Zakopanego. Były też inne atrakcje: lodowisko,

termy w Bukowinie Tatrzańskiej i spotkanie z aktorami Teatru Witkacego.

Grupa stypendystów z województwa pomorskiego jest jedną z najliczniejszych w kraju. Do stypendium zakwalifikowało się dziesięć osób. Wszyscy uczą się w III Liceum im. Marynarki Wojennej w Gdyni.

Najlepsi stypendyści otrzymają specjalną nagrodę – wycieczkę do Florencji.

Szczegółowe informacje dotyczące rekrutacji, regulamin programu oraz formularze on-line dostępne są na stronach:

[www.efc.edu.pl](http://www.efc.edu.pl), [www.marzeniaonaucze.pl](http://www.marzeniaonaucze.pl). ■



# Wolontariat – to się opłaca

**Marta Aniszkiewicz**  
wiceprezes zarządu  
Centrum Wolontariatu w Słupsku

Regionalne Centrum Wolontariatu w Słupsku to organizacja non-profit, za najważniejszy cel stawiająca sobie szerzenie idei wolontariatu jako sposobu na aktywne i zaangażowane społecznie życie. Pragniemy przełamać negatywny stereotyp związany z nieodpłatną pracą na rzecz potrzebujących. Intensywnie pracujemy nad zwiększeniem aktywności społecznej obywateli w regionie, zwłaszcza wśród dzieci i młodzieży, wspierając i umożliwiając podejmowanie inicjatyw wolontarystycznych. Swoimi działaniami wspieramy funkcjonowanie organizacji pozarządowych, instytucji publicznych, a także osób prywatnych, do których kierujemy pomoc członków Stowarzyszenia i związanych z nami wolontariuszy.

Podstawowa działalność Centrum Wolontariatu realizowana jest przez prowadzenie Biura Pośrednictwa Pracy dla wolontariuszy, w których zbierane są dane osób chcących pracować jako wolontariusze, a także oferty od podmiotów potrzebujących ich pomocy. Biuro stanowi łącznik pomiędzy nimi, pozwala koordynować i wspierać proces wymiany pracy wolontarystycznej.

Niezwykle ważne miejsce w aktywności Centrum zajmuje także działalność szkoleniowa, prowadzona ustawicznie, która przygotowuje wolontariuszy i instytucje do wzajemnej współpracy. Dwa podstawowe moduły szkoleniowe dla wolontariuszy, które oferuje Regionalne Centrum Wolontariatu w Słupsku to: „Dlaczego warto być wolontariuszem? Aspekty prawne wolontariatu” – szkolenie adresowane do osób chcących realizować się poprzez wolontariat oraz „Promocja Klubu Wolontariusza” – celem tego szkolenia jest omówienie form i technik





promocji wolontariatu. Przyszli wolontariusze zastanawiają się także, czy tworzenie Klubów Wolontariusza jest szansą na zwiększenie ich aktywności w środowisku szkolnym i pozaszkolnym. Szkolenia dla koordynatorów pracy wolontarystycznej w organizacjach pozarządowych i instytucjach publicznych: „Jak zdobyć i zatrzymać wolontariusza?” oraz „TOT. Skuteczne prowadzenie szkoleń dla wolontariuszy” mają przygotować ich do profesjonalnego zarządzania pracą wolontariuszy.

Regionalne Centrum Wolontariatu w Słupsku nie zajmuje się jedynie pośrednictwem i wspieraniem aktywności obywatelskiej. Jego zadaniem jest również animowanie działań w tym zakresie. Od początku swojego funkcjonowania, czyli od 1997 roku do dziś Centrum inicjuje i realizuje szereg działań i projektów w sektorach pomocy społecznej, edukacji i kultury. Włączając w działania na rzecz społeczności lokalnych ośrodki pomocy społecznej, Centrum Wolontariatu w Słupsku prowadziło projekt „Wolontariat w OPS”. Pracownicy socjalni z 12 ośrodków z terenu województwa pomorskiego przygotowani zostali do roli koordynatorów wolontariatu w swoich środowiskach. Kreują oni pozytywne zmiany wśród swoich klientów, włączając ich w działania prospołeczne, pokazując nowy sposób na włączenie się w nurt życia społeczności lokalnych, zapobiegają negatywnym skutkom w sytuacji wykluczenia społecznego. W ramach tego projektu przeszkolono także 12 dyrektorów OPS oraz prawie 200 osób chcących rozpocząć przygodę z wolontariatem, w tym potencjalnych wolontariuszy i przedstawicieli organizacji zatrudniających wolontariuszy.

W partnerstwie z Polską Fundacją Dzieci i Młodzieży, w ramach programu Równać Szanse, Centrum prowadzi Regionalny Konkurs Grantowy, wspierając inicjatywy organizacji pozarządowych, bibliotek, instytucji kultury i grup nieformalnych z miejscowości do 20 tys. mieszkańców, które w znaczący sposób przyczyniają się do wyrównywania szans edukacyjnych młodzieży.

Kwestią niezwykle ważną dla rozszerzania i promowania idei ochotniczej pracy jest tworzenie no-

wych i wspieranie już istniejących ośrodków skupiających wolontariuszy. Regionalne Centrum Wolontariatu w Słupsku prowadzi aktualnie projekty: „Wolontariat Rozmaitości” i „Wolontariat Rozmaitości – Bank Inicjatyw Młodzieżowych”, dzięki którym osoby pracujące już z wolontariuszami lub posiadające chęć stworzenia Klubu lub Biura Wolontariatu w swojej miejscowości, otrzymują pełne wsparcie szkoleniowe, merytoryczne i mogą korzystać z wypracowanych przez Centrum metod pracy z wolontariuszami, a także doświadczeń w pracy wolontarystycznej i zarządzaniu nią.

W ramach Europejskiego Roku Wolontariatu. Regionalne Centrum Wolontariatu w Słupsku prowadziło kampanię komunikacyjną ERW

w województwie pomorskim. Projekt „Wolontariat mnie nakręca! – Europejski Rok Wolontariatu 2011” miał na celu kreowanie pozytywnego wizerunku wolontariusza, promowanie i rozwijanie ruchu wolontarystycznego oraz podniesienie wiedzy nt. wolontariatu wśród mieszkańców województwa pomorskiego. Szereg działań (m.in. konferencje, szkolenia, konkursy nt. wolontariatu, pokazy filmów prospołecznych i in.) wpłynęły pozytywnie na promowanie wizerunku ERW 2011 wśród mieszkańców woj. pomorskiego oraz kreowanie mody na wolontariat.

Regionalne Centrum Wolontariatu wspiera wolontariuszy w podejmowanych przez nich działaniach – poprzez szkolenia, poradnictwo, publikacje, spotkania indywidualne, pomoc w znalezieniu miejsca pracy, stały monitoring pracy oraz wydawanie pisemnych zaświadczeń o wykonywanej pracy.

Przez 14 lat funkcjonowania Regionalnego Centrum Wolontariatu wyniki pracy wolontariuszy przekroczyły wszelkie oczekiwania. Ponad 2000 zarejestrowanych wolontariuszy przepracowało już ponad 87000 godzin, a liczba ta ciągle się powiększa. Pamiętajmy, że za każdą godziną kryje się: pomoc w nauce, opieka nad osobą starszą lub niepełnosprawną, udział w akcjach charytatywnych i wiele innych pięknych i pożytecznych inicjatyw społecznych.





## BADANIA I ANALIZY

# Dwuletnie wskaźniki EWD

---

*Magdalena Urbaś*  
nauczyciel konsultant CEN  
ds. biologii

---

Od 2010 r. na stronie [www.ewd.edu.pl](http://www.ewd.edu.pl) publikowane są ewaluacyjne wskaźniki egzaminacyjne dla **liceów ogólnokształcących i techników**.

W pierwszym roku wskaźniki egzaminacyjne wyliczone zostały na podstawie wyników egzaminu maturalnego w 2010 r. z języka polskiego i matematyki.

W 2011 roku udostępniono **trzy wskaźniki dwuletnie**, za okres **2010-2011**:

1. wskaźnik humanistyczny – powstał na podstawie zdawanych w danej szkole egzaminów maturalnych z języka polskiego i innych przedmiotów humanistycznych (historia, wiedza o społeczeństwie);
2. wskaźnik matematyczno-przyrodniczy - powstał na podstawie zdawanych w danej szkole egzaminów maturalnych z matematyki i innych przedmiotów z tego obszaru (biologii, chemii, fizyki, geografii, informatyki);
3. wskaźnik matematyczny - uwzględnia tylko wyniki matury z matematyki.

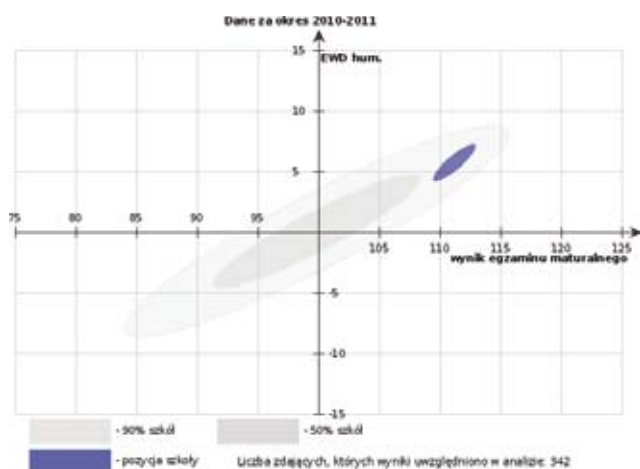
Metoda edukacyjnej wartości dodanej (EWD) to zestaw technik statystycznych pozwalających oszacować wkład szkoły w końcowe wyniki egzaminacyjne. Idea maturalnego EWD w największym skrócie polega na porównaniu wyników uczniów poddanych dwóm egzaminom zewnętrznym: egzaminowi po gimnazjum – część matematyczno-przyrodnicza i humanistyczna oraz egzaminowi maturalnemu z wybranych przedmiotów. Wyniki uczniów podlegają odpowiedniemu skalowaniu i modelowaniu z wykorzystaniem zaawansowanych technik statystycznych i pomiarowych (wykorzystywane są tu metody IRT). W poprzedniej edycji był to tylko język polski i matematyka, w obecnym kształcie uwzględniono także wyniki uzyskiwane przez uczniów z przedmiotów nieobowiązkowych: historii i WOS oraz biologii, chemii, fizyki, geografii i informatyki. Wybór przedmiotów wynika z liczebności populacji zdających.

Przy obliczaniu EWD dla szkoły dodatkowymi zmiennymi branymi pod uwagę są: płeć ucznia i dysleksja. Uwzględnione zostają także wyniki uzyskiwane przez uczniów o wydłużonym o rok toku kształcenia w szkole ponadgimnazjalnej (np. uczniowie powtarzający klasę).

Z uwagi na różnice w długości cyklu kształcenia oraz inną specyfikę szkół, wskaźnik EWD dla liceów ogólnokształcących i techników jest określany niezależnie i w odniesieniu do populacji danego typu szkół.

Podobnie jak w roku ubiegłym, możemy oglądać wyniki szkół w przystępnej postaci elips na wykresach. Jednostki widoczne na wykresie na obu osiach wynikają z wykorzystywanych metod skalowania - średni wynik egzaminu maturalnego przybiera wartość 100, średnia wartość EWD w skali kraju wynosi 0). Wzbogacono informację o szkole, uwzględniając wybieralność poszczególnych przedmiotów na maturze.

Przykładowy wynik szkoły X z województwa pomorskiego przedstawia wykres na następnej stronie.

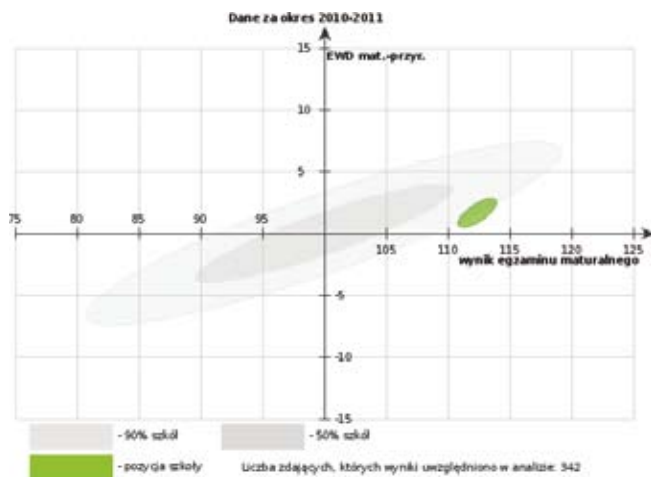


**Liczba osób zdających poszczególne przedmioty w połączonej bazie wyników (rok 2010 i 2011 łącznie):**

Przedmiot	Łącznie	Poziom rozszerzony
j.polski	342	117
historia	61	56
WOS	64	62

Ta szkoła uzyskała lepszy niż przeciętny w kraju wynik egzaminu maturalnego z przedmiotów humanistycznych (łącznie), posiada także wyższą niż przeciętna efektywnością nauczania w tym zakresie. Z zestawienia tabelarycznego wynika, że 1/3 uczniów przystępujących do matury wybierała poziom rozszerzony z języka polskiego, a prawie wszyscy uczniowie wybierający historię i WOS zdecydowali się na przystąpienie do poziomu rozszerzonego z tych przedmiotów.

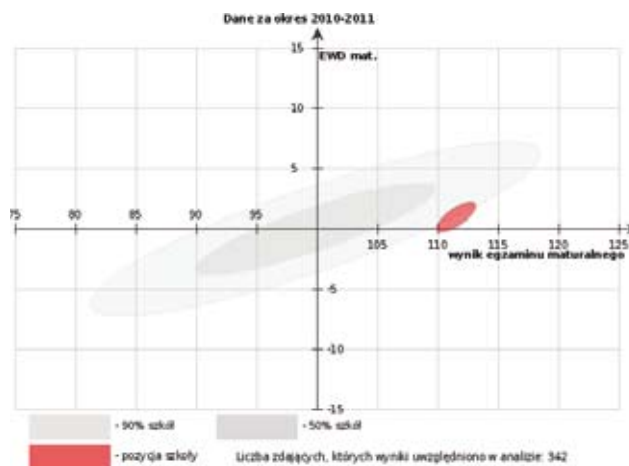
**Przyjrzyjmy się następnie matematyczno-przyrodniczemu wynikowi matury i EWD:**



**Liczba osób zdających poszczególne przedmioty w połączonej bazie wyników:**

Przedmiot	Łącznie	Poziom rozszerzony
matematyka	342	144
biologia	69	60
chemia	61	60
fizyka	34	31
geografia	101	84
informatyka	1	1

Szkoła osiąga zdecydowanie wyższy niż przeciętny wynik w odniesieniu do populacji całego kraju i nieco ponadprzeciętne EWD (EWD niższe niż w przypadku części humanistycznej). Szukając przyczyn niższego wskaźnika EWD w obszarze matematyczno-przyrodniczym niż w obszarze humanistycznym, należy określić, który przedmiot mógł najistotniej wpłynąć na taki obraz wyników. W tym celu pomocny może się okazać wyodrębniony wskaźnik dla matematyki.



Porównując oba wykresy można stwierdzić, że wynik maturalny z matematyki jako wyodrębnionego przedmiotu nie odbiega od wyniku w obszarze matematyczno-przyrodniczym, ale pozycja elipsy w odniesieniu do wskaźnika EWD jest już nieco odmienna i znajduje się niżej. Może to świadczyć o niższej efektywności nauczania matematyki niż pozostałych przedmiotów. Należy jednocześnie zaznaczyć, że efektywność ta w obu przypadkach jest ponadprzeciętna w odniesieniu do populacji w całym kraju. Taki obraz powinien stać się przyczynkiem do analizy szczegółowych wyników matury z matematyki w danej szkole na podstawie danych uzyskanych dla każdego ucznia i rozwiązywalności poszczególnych zadań (dane takie można otrzymać, zwracając się do Okręgowej Komisji Egzaminacyjnej).

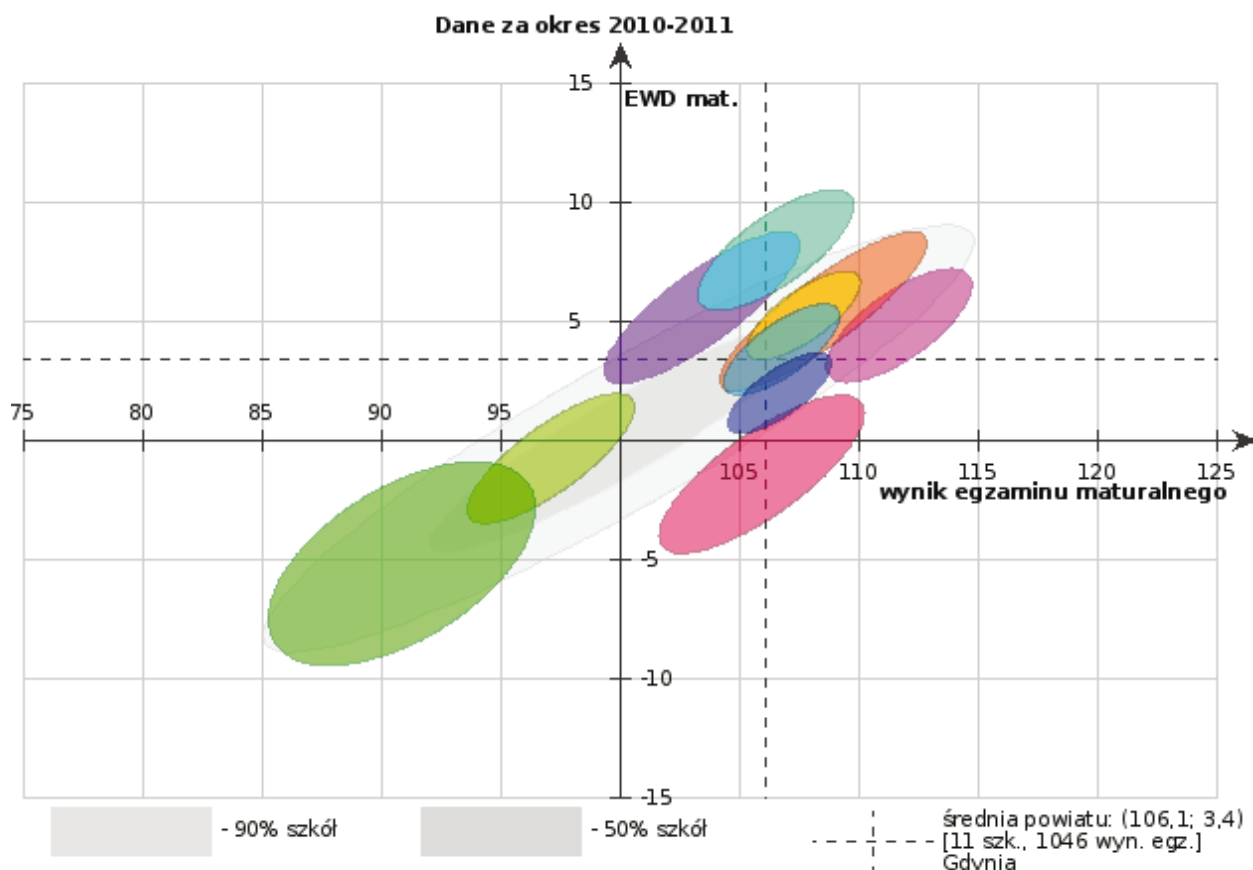
Wykorzystując możliwości narzędzi udostępnionych w serwisie [www.matura.ewd.edu.pl](http://www.matura.ewd.edu.pl), można dokonywać porównań między szkołami, a także wprowadzać dodatkowe układy odniesienia (wojewódzki, powiatowy, gminny).

Poniższy wykres przedstawia przykładowe porównanie techników z obszaru jednego powiatu (Gdynia) w zakresie matury z matematyki. Linia przerywaną oznaczono powiatowy układ odniesienia. Kolorowe elipsy obrazują pozycje poszczególnych techników. Należy podkreślić, że porównanie między szkołami możemy wykonać przy całkowicie rozdzielnych obszarach elips.

Przy porównaniach warto także uwzględnić profil kształcenia w danym technikum. Np. technikum hotelarskie będzie mało porównywalne z technikum budowlanym lub mechanicznym.

wództwie i coraz więcej szkół wykorzystuje informacje udostępnione w ogólnopolskim serwisie. Kadra kierownicza oraz nauczyciele liceów i techników korzystają coraz szerzej z form doskonalenia dedykowanych EWD. Można także zauważyć narastające zainteresowanie przedstawicieli jednostek samorządu terytorialnego wskaźnikami Edukacyjnej Wartości Dodanej.

Jednym z działań, które Centrum Edukacji Nauczycieli podejmowało w ostatnim czasie, był cykl konferencji przybliżających dwuletnie wskaźniki EWD dla szkół ponadgimnazjalnych. Konferencje odbywały się od grudnia 2011 r. do lutego 2012 r. w różnych lokalizacjach na terenie województwa pomorskiego. Więcej informacji o tym i innych działaniach CEN poświęconych popularyzacji wskaźników EWD zamieścimy w kolejnych numerach „Edukacji Pomorskiej”.



W podsumowaniu należy podkreślić, że docelowo wskaźniki EWD mają przybrać postać wskaźników trzyletnich, analogicznie jak to ma miejsce dla gimnazjów. Jednak już w obecnej postaci są one bardzo istotną informacją służącą ewaluacji wewnętrznej szkoły. Świadomość wartości i możliwości, jakie daje EWD jest coraz większa w naszym woje-

Więcej informacji na temat wskaźnika edukacyjnej wartości dodanej można znaleźć na stronie: [www.matura.ewd.edu.pl](http://www.matura.ewd.edu.pl).



## Jak cię widzą, tak cię piszą – uczniowie w ocenach nauczycieli

---

*Anna Długosz  
Joanna Olejnik  
Monika Szuba*  
studentki Szkoły Wyższej  
Psychologii Społecznej w Sopocie

---

Wyniki licznych badań przekonują, że osobom ładnym, w przeciwieństwie do brzydkich, przypisuje się wiele cech sprzyjających ich lubieniu. Ludzie, którzy są atrakcyjni fizycznie, uważani są za szczęśliwszych, są lepiej traktowani przez bliźnich, obciążani są mniejszą odpowiedzialnością za swoje naganne uczynki i częściej uzyskują pomoc od innych. Atrakcyjne dzieci w szkole uzyskują lepsze stopnie – uważane są za mądrzejsze i grzeczniejsze (Wojciszke, 2009). Ponadto, osoby atrakcyjne w oczach badanych mają większą szansę na znalezienie prestiżowej pracy i szczęście w małżeństwie (Dion, Berscheid, Walster, 1972).

Rezultaty badań empirycznych wskazują również, że ludzie są nie tylko silnie uwrażliwieni na informacje bodźcowe w wyglądzie zewnętrznym innych, ale także upatrują w nich oznaki skłonności behawioralnych (Zebrowitz, 1999). Badania przeprowadzone wśród studentów przez Ligetta z 1974 roku wykazały, iż ponad 90% z nich wierzy, że rysy twarzy świadczą o charakterze danej osoby. Wygląd zewnętrzny niesie również informacje o stałości charakteru – konsekwentne przywiązanie do stylu mówi nam, że mamy do czynienia z osobą stabilną i dojrzałą (Zebrowitz, 1999). Wygląd skrajnie odbiegający od ogólnie przyjętych norm, zgodnie z powyższą teorią, może sugerować, że człowiek odbiega od normy również pod względem osobowościowym. Poczucie, że piękne jest dobre jest jednak złudzeniem i przeczą mu obiektywne pomiary cech osobowościowych (Wojciszke, 2009). Jednym z wyjaśnień przypisywania pozytywnych cech atrakcyjnym osobom na podstawie ich wyglądu jest efekt aureoli: atrakcyjny wygląd fizyczny budzi przyjemne emocje, „powodując jednocześnie skłonność do ogólnie pozytywnej oceny danej osoby” (Wojciszke, 2009, s. 287). Innym wyjaśnieniem może być odwołanie się do pojęcia stereotypu – identyfikacja osoby jako atrakcyjnej powoduje automatyczne przypisanie jej zawartych w stereotypie pozytywnych cech (Wojciszke, 2009).

Wyżej opisana stereotypizacja niesie za sobą dość poważne konsekwencje w postaci behawioralnego potwierdzania stereotypu na zasadzie samospełniającego się proroctwa (Wojciszke, 2009). Konsekwencje te mogą być szczególnie poważne, gdy stereotypizacji ucznia dokonuje nauczyciel. Badania Rosenthala i Jacobsona wykazały, że postępowanie nauczycieli, którzy zostali poinformowani o potencjale intelektualnym dzieci, przyczyniło się do rzeczywistego rozwoju intelektualnego, mimo że dzieci określone jako posiadające potencjał intelektualny („bloomers”) wybrane zostały zupełnie przypadkowo (Clifford, Walster, 1973). Wygląd zewnętrzny, który wyróżnia często grupy mniejszościowe, przyczynia się do negatywnych i skrajnych stereotypów na ich temat (Zebrowitz, 1999).

Polscy nauczyciele, czego dowodzą badania profesora Łukaszewskiego przeprowadzone w 2003 roku, są bardzo krytyczni w ocenie



uczniów. Analiza wyników badań, w czasie których nauczyciele zostali poproszeni o ogólną ocenę dzieci według kategorii „bardzo negatywni”, „źli”, „tacy i tacy”, „pozytywni” oraz „bardzo pozytywni” wykazała, że rozkład wyników, który powinien mieć wykres krzywej Gausa, przedstawia się zupełnie inaczej! Według badanych nauczycieli około 20% ich wychowanków to uczniowie najgorsi, ponad 37% dzieci to uczniowie źli, a jedynie 3% spełnia kryteria ucznia „idealnego”. Czym kierują się nauczyciele oceniając swoich uczniów?

Dla każdego nauczyciela wygląd zewnętrzny, obok osiągnięć szkolnych wyrażonych w ocenach, jest podstawowym źródłem informacji o uczniu (Clifford, Walster, 1973). Uczniowie atrakcyjni mają przewagę już na wstępie – ich iloraz inteligencji oraz potencjał edukacyjny oceniany jest jako wyższy. Wygląd ucznia ma również związek z oceną jego rodziców – badania przeprowadzone przez Clifford i Walster (1973) wykazały, że nauczyciele oceniają rodziców uczniów atrakcyjnych jako bardziej zainteresowanych osiągnięciami akademickimi. Analizując powyższe dane nie możemy oprzeć się wrażeniu, że wygląd ucznia jest ważny nie tylko dla niego samego jako sposób wyrażenia swojej odrębności, lecz także dla dorosłych, którzy być może nie są do końca świadomi tego, jak bardzo ulegają stereotypom i schematom.

Kim jest idealny uczeń w polskiej szkole? Z badań porównawczych przeprowadzonych wśród nauczycieli z Włoch, Holandii, Polski, Hiszpanii i Stanów Zjednoczonych wynika, że w opinii polskich nauczycieli idealny uczeń to uczeń zrównoważony, dociekliwy, inteligentny i zmotywowany. Ponadto posiada rozwinięte umiejętności interpersonalne, dobrze się zachowuje, jest aktywny i ekstrawertywny, dobrze zorganizowany, wytrwały, akceptujący siebie, skupiony i współpracujący. Dobry uczeń reprezentuje dobre wartości (Axia i in., 2007).

W związku z przedstawionymi wynikami badań nasuwa się pytanie: czy uczeń eksperymentujący ze swoim wyglądem, reprezentujący schemat „buntownika”, może być jednocześnie uczniem „idealnym”?

Poszukując odpowiedzi na powyższe pytanie, przeprowadzono badanie, które miało na celu ustalenie, czy nauczyciele szkół gimnazjalnych w swoich ocenach dotyczących uczniów sugerują się ich wyglądem zewnętrznym oraz czy istnieją różnice w ocenie uczniów w zależności od ich płci oraz w zależności od płci badanych. Badanie przeprowadzono zostało na grupie 256 losowo dobranych nauczycieli gimnazjalnych w styczniu 2012 r. Każdy z badanych otrzymał kwestionariusz ankiety. Kwestionariusz zawierał zdjęcie ucznia oraz listę piętnastu cech. Respondenci dokonywali oceny ucznia/uczennicy na zdjęciu poprzez zaznaczenia częstotliwości występowania danej cechy według skali od 1 do 5, gdzie 1 oznaczało nigdy, 2 – rzadko, 3 – przeciętnie,

4 – często i 5 – zawsze. Badani zostali również poproszeni o podanie swojej płci poprzez otoczenie kółkiem litery K lub M. Uzyskane wyniki ilustrują wykresy obok.

Uzyskane w toku analizy danych statystycznych rezultaty potwierdziły funkcjonowanie stereotypów dotyczących uczniów wśród nauczycieli. Uczestnicy badania przypisywali wyższe oceny dzieciom reprezentującym schemat „grzecznego ucznia”, co znalazło także potwierdzenie w cytowanych we wstępie badaniach (Dion, Berscheid, Walster, 1972). Jedynie 4 nauczycieli szkół gimnazjalnych biorący udział w badaniu nie dokonało oceny ucznia, argumentując swą odmową tym, iż ich zdaniem nie może wywnioskować cech dziecka na podstawie wyglądu zewnętrznego (nie wypełnione kwestionariusze nie zostały uwzględnione w analizie statystycznej).

Nauczyciele kobiety i mężczyźni różnią się pod względem dokonywanych ocen jedynie w przypadku oceniania dziecka reprezentującego schemat „grzecznego ucznia” – oceny mężczyzn były zdecydowanie wyższe. W przypadku dziecka reprezentującego schemat „buntownika” zarówno nauczycielki jak i nauczyciele oceniali ucznia podobnie – analiza statystyczna nie wykazała istotnych różnic. Powyższe wyniki mogą wskazywać na to, iż mężczyźni w większym stopniu niż kobiety ulegają pozytywnym stereotypom.

Płeć ucznia zdaje się nie mieć wpływu na jego ocenę. Wyniki te potwierdzają rezultaty uzyskane w badaniach Prawata i Jarvisa (1980) – z badań tych wynika, iż większy wpływ na ocenę ucznia przez nauczycieli ma wpływ IQ oraz wyniki w teście kompetencji niż płeć dziecka.

Niezależnie od reprezentowanego schematu ogólne oceny uczniów były dość niskie – świadczyć to może o wysokich wymaganiach nauczycieli szkół gimnazjalnych i potwierdza ogólną tendencję zaobserwowaną w badaniach Łukaszewskiego (2010).

W związku z powyższymi analizami nasuwa się kolejne pytanie badawcze: czy nauczyciele bardziej niż reprezentanci innych zawodów ulegają stereotypom podczas oceny dzieci?

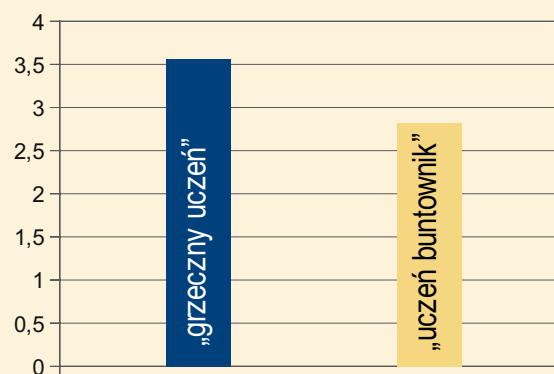
#### Literatura cytowana:

AXIA, G., Bermudez, M. R., Blom, M., Carrasco-Zylicz, A., Feng, X., Harkness, S., Moscardino, U., Oliva, A., Super, C.M., i Zylicz, P.O. (2007). Teachers' ethnotheories of the 'ideal student' in five western cultures, *Comparative Education*, 43, 1, 113-135.

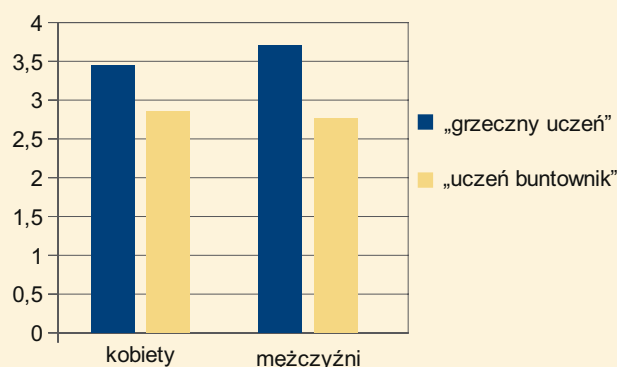
CLIFFORD, M.M., Walster, E. (1973). Physical Attractiveness and Teacher Expectations, *Sociology of Education*, 46, 248-258

ŁUKASZEWSKI, W., (2010, październik) informacje podane na wykładzie w ramach kursu Psychologia ogólna I

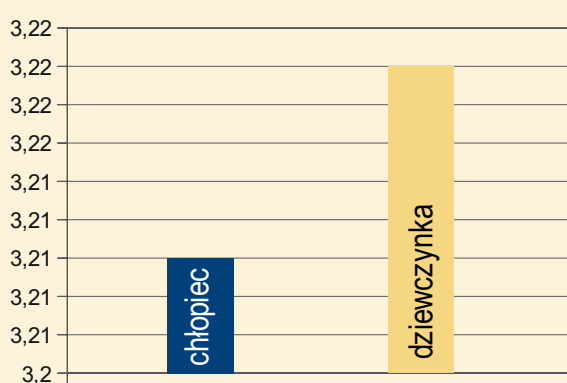
Rys.1 Średnie oceny uczniów reprezentujących schemat „grzecznego ucznia” oraz „ucznia - buntownika”



Rys. 2 Wpływ płci badanych na ocenę uczniów.



Rys. 3 Różnice w średniej ocenie chłopców i dziewcząt



PRAWAT, R.S., JARVIS, R. (1980). Gender Difference as a Factor in Teachers' Perceptions of Students. *Journal of Educational Psychology*, 6, 743 – 749

WOJCISZKE, B., (2009). Człowiek wśród ludzi (s. 286-289). Warszawa: Wydawnictwo Scholar

ZEBROWITZ, L.A., (1999). Wygląd zewnętrzny jako podstawa stereotypizacji. W: C.N. Macrae, Ch. Stangor, M.Hewstone (red.) *Stereotypy i uprzedzenia. Najnowsze ujęcie* (s.69-99). Gdańsk: GWP.



## DOŚWIADCZENIA I KONKRETY

# Nauczyciel – mistrz, przewodnik, wychowawca – jak budować autorytet?

**Małgorzata  
Bukowska-Ulatowska**  
nauczyciel konsultant CEN  
ds. języka angielskiego

*Autorytet to więcej niż rada  
i mniej niż rozkaz.*

*Hans Heinrich Muchow*

*Trzeba od każdego wymagać  
tego, co on może wykonać - podjął  
Król. - Autorytet polega przede  
wszystkim na rozsądku.*

*Antoine de Saint-Exupery*



Prawie 100 dyrektorów i nauczycieli z różnych typów pomorskich szkół i placówek wzięło udział w 20-godzinym kursie doskonalącym **Nauczyciel – mistrz, przewodnik, wychowawca – jak budować autorytet?** realizowanym przez Centrum Edukacji Nauczycieli w Gdańsku w ramach Wojewódzkich Zadań Edukacyjnych Pomorskiego Kuratora Oświaty. Szkolenia odbywały się w okresie od września do listopada 2011 r. w Szkole Podstawowej nr 5 w Bytowie (grupa I), w siedzibie CEN w Gdańsku (gr. II i V), w Szkole Podstawowej nr 2 w Sztumie (gr. III) oraz w Gimnazjum w Brusach (gr. IV).

Pierwszy blok zajęć, prowadzony przez Małgorzatę Bukowską-Ulatowską, nauczyciela konsultanta CEN, dotyczył takich zagadnień, jak zadania współczesnego nauczyciela, jego priorytety zawodowe i granice psychologiczne, a także tego, czym jest i czemu służy autorytet.

W drugiej części szkolenia, prowadzonej przez Ewę Kalińską, nauczyciela konsultanta CEN, uczestnicy zajmowali się tematem wartości moralnych w zawodzie nauczyciela oraz wymiarów autorytetu w kontekście przywódczej roli nauczyciela.

Ostatni blok zajęć, prowadzony przez Marzannę Szymczak, psychologa i trenera współpracującego z CEN, poświęcony był zagadnieniom efektywnej komunikacji interpersonalnej, świadomego kreowania profesjonalnego wizerunku nauczyciela, a także budowania autorytetu w sytuacjach trudnych.

Zaproponowana tematyka szkolenia spotkała się z dużym zainteresowaniem ze strony pomorskiej kadry oświatowej – do Centrum Edukacji Nauczycieli w Gdańsku wpłynęło ponad 200 zgłoszeń osób chętnych do udziału w kursie. Szkolenie przebiegło w pozytywnej atmosferze, sprzyjającej efektywnej pracy. Uczestnicy kursu, we wszystkich grupach, brali aktywny udział w zajęciach, chętnie dzielili się swoimi doświadczeniami, opiniami i pomysłami, podejmowali rzeczową i konstruktywną dyskusję. Liczebność grup (po ok. 20 osób) pozwoliła

Propozycje zajęć dydaktycznych i wychowawczych dot. wartości:

- KTO TO JEST DOBRY UCZEŃ? (godz. wych., szkoła podstawowa)
- „PRAWDZIWYCH PRZYJACIÓŁ POZNAJEMY W BIEDZIE”(j. polski, klasa IV SP)
- CZYM JEST DLA MNIE SZCZĘŚCIE? (godz. wych., kl. VI SP)
- MÓWIĘ „NIE” AGRESJI! (godz. wych., gimnazjum)
- WARTOŚCI MORALNE A DIAGRAMY PROCENTOWE (matematyka, gimnazjum)
- ZNACZENIE ODPOWIEDZIALNOŚCI W ŻYCIU CZŁOWIEKA (godz. wych., kl. II GIM.)
- OCHRONA WŁASNOŚCI INTELEKTUALNEJ (technologia informacyjna, kl. 3 GIM./szkoła ponadgim.)

NAUCZYCIEL – POZYTYWNY PRZYWÓDCA	
A	autorytet
B	bliski
C	ciepły
D	daleko
E	estetyka
F	fantazja
G	godny zaufania
H	humor
I	inteligencja
J	jasny
K	kreatywny / konsekwentny
L	lubiany
M	modny
N	niezastąpiony
O	opiekun, otwarty, odpowiedzialny
P	przyjacielski / pomocny
R	rzetelny
S	sumienny
T	trudny
U	uczynny
W	wynajmiony
Z	zdecydowany

Materiały wypracowane przez uczestników

na efektywną pracę warsztatową, zapewniając jednocześnie wielość perspektyw i bogactwo doświadczeń zawodowych uczestników. Obserwacja pracy osób uczestniczących w kursie, rozmowy z nimi, wyniki ewaluacji końcowej oraz lektura krótkich prac pisemnych kursantów potwierdziły realizację głównych celów szkolenia. Uczestnicy zostali wyposażeni w wiadomości i umiejętności ułatwiające skuteczne budowanie autorytetu zawodowego, rozwinęli samoświadomość dotyczącą własnych predyspozycji, zadań i dokonywanych wyborów zawodowych, a także otrzymali i wypracowali materiały przydatne w pracy zawodowej.

Podczas prowadzonych przeze mnie warsztatów spotkałam się z dużym zaangażowaniem otwartością uczestników. Ich twórcza postawa i chęć wprowadzania zmian pozwoliły wspólnie wypracowywać tzw. dobre praktyki w komunikowaniu się. Ich wdrażanie z pewnością wpłynie na efektywne i satysfakcjonujące relacje interpersonalne na terenie szkoły.

Marzanna Szymczak

## Refleksje uczestników szkolenia:

– Zagadnienia poruszane na kursie, refleksje innych uczestników i podpowiedzi prowadzących upewniły mnie w przekonaniu, że w zawodzie nauczyciela ważne są moje umiejętności, kompetencje, ale liczy się również to, jak mnie postrzegają inni. To, czy stanę się mistrzem, przewodnikiem, czy dobrym wychowawcą, zależy od mojej pracy nad sobą i od świadomości, jaką jestem. Nade wszystko jednak muszę pracować nad tym, aby bez uprzedzeń umieć porozumieć się z każdym człowiekiem.

– Podczas szkolenia poznałam lepiej swoją osobowość i różne style komunikacji oraz przypomniałam sobie, jak ważne jest budowanie systemu wartości dzieci. O wartościach właśnie zamierzam więcej rozmawiać z wychowankami, przyjrę się także bardziej komunikacji w mojej pracy. Wiem, że autorytet nie jest raz dany, ciągle się go buduje.

– Uważam, że szkolenie było bardzo udane. (...) Ważne jest, aby angażować uczniów w proces edukacyjny, przygotowywać ich do życia w społeczeństwie, a nie tylko do zdania egzaminów. Będę starać się wzmacniać samodzielność uczniów i uczyć ich skutecznej komunikacji z innymi.

– Uświadomiłam sobie przede wszystkim to, że powinnam być bardziej liderem niż zarządcą. Do tej pory przede wszystkim rozkazywałam, nakazywałam, zakazywałam. Teraz podejść do tego inaczej: będę ukierunkowywać, wspierać, pomagać, częściej nagradzać niż karać.

– Informacje, które zdobyłem podczas tego szkolenia pozwoliły mi dokładniej określić typ mojej osobowości oraz to, jakim jestem wychowawcą. Duże wrażenie wywarł na mnie film pokazujący, w jaki sposób działa na nas autorytet. Myślę, że niektóre pomysły z kursu będę wprowadzać w swojej pracy z młodzieżą. Zdołałem kilka ciekawych pomysłów na lekcje wychowawcze i na budowanie swojego autorytetu jako wychowawcy.

– Teraz wiem, że najlepiej czuję się w roli nauczyciela-przewodnika, posługuję się trenerskim stylem kierowania, bliski jest mi autorytet wyzwalający. Jestem nauczycielem bardziej wspierającym i dopingującym ucznia do rozwoju niż narzucającym mu konkretne rozwiązania. Kurs pozwolił mi na nazwanie moich cech, ale też umożliwił poznanie innych typów postaw. Zainspirowana tym szkoleniem stwierdzam, że muszę popracować nad autoprezentacją i komunikacją pomiędzy mną a uczniami, rodzicami, współpracownikami.



## Rok 2012 – Rokiem Krajobrazów Pomorza

*Ewa Tuz*  
nauczyciel konsultant CEN  
ds. geografii

*„Krajobraz to pamięć. Mimo swych ograniczeń zachowuje ślady przeszłości, odtwarza wspomnienia, wypełnia je cieniami innej epoki, będącej już tylko odbiciem samej siebie, przechowywanym w pamięci wędrowca lub kogoś, kto pozostaje – po prostu – wierny krajobraz.”*

*Julio Llamazares, Rzeka zapomnienia*



Sejmik pomorski rok 2012 ustanowił Rokiem Krajobrazów Pomorza. Idea Roku Krajobrazów Pomorza jest zbieżna z celami Strategii Rozwoju Województwa Pomorskiego 2020, dotyczącymi m.in. rozwoju gospodarki wykorzystującej specyficzne zasoby regionalne, kształtowania procesów społecznych i przestrzennych dla poprawy jakości życia oraz zachowania i poprawy stanu środowiska przyrodniczego. Jest również zbieżna z nową podstawą programową.

Termin „krajobraz” ma długą tradycję<sup>1</sup>, po raz pierwszy pojawił się w języku staroniemieckim już w VIII w. w formie używanej po dzień „Landschaft” i oznaczał pierwotnie jednostkę przestrzeni w sensie politycznym i przyrodniczo-geograficznym<sup>2</sup>. Termin ten stopniowo stawał się bardziej potoczny. W artystyczno-estetycznym sensie pejzażu krajobraz pojawił się po raz pierwszy w 1518 r., by stać się już pojęciem używanym w celu opisanie charakterystycznych cech określonej przestrzeni. Dopiero w wieku XVIII nadano słowu „krajobraz” znaczenie specjalistyczne, zwłaszcza w naukach geograficznych. Ustalono wtedy, że krajobraz to widok lub sceneria widziana z jednego miejsca i będąca odzwierciedleniem jakiegoś fragmentu powierzchni Ziemi. Inni badacze wyróżnili strefy przyrodnicze, będące w pewnym sensie rodzajami



1 NITKIEWICZ-JANKOWSKA, A., JANKOWSKI, G. Krajobraz kulturowy jako walor turystyczny [dostęp: 27 lutego 2012]. Dostępny w World Wide Web: <http://krajobraz.kulturowy.us.edu.pl/publikacje/artykuly/turystyka/jankowscy.pdf>

2 BERNINGER, O. Krajobraz i jego składnik. W: Kształtowanie krajobrazu a ochrona przyrody. Pod red. K. Buchwalda. Warszawa: PWRiL, 1975.







Fot. J. Świs-Slińska\_Studio



Fot. J. Świs-Slińska\_Studio

krajobrazu, które dla potrzeb nauk geograficznych są badane nie tylko z punktu widzenia walorów przyrodniczych, ale również przez pryzmat materialnej oraz duchowej działalności człowieka.

Obecnie w literaturze przedmiotu można spotkać liczne definicje krajobrazu. Krajobraz ujmowany jest jako pojęcie: ogólne, geograficzne, przyrodnicze, estetyczne i społeczno-kulturowe (historyczne)<sup>3</sup>. O tym, że krajobraz stanowi przedmiot badań wielu dziedzin naukowych, pisała Maria Łuczyńska-Bruzda<sup>4</sup>: „W poszczególnych dziedzinach nauki spotykamy różne podejście do krajobrazu. Nauki geograficzne uczą historii przemian krajobrazów oraz podają zasady ich klasyfikacji, a więc typy, formy i odmiany. Nauki przyrodnicze rozpatrują biologiczną stronę zagadnień krajobrazowych stosując określenia: biologia i ekologia krajobrazu. Wskazują również na przyrodnicze podstawy jego kształtowania [...]. Z kolei w dziedzinie nauk technicznych planowanie przestrzenne określa tendencje, podstawy oraz kierunki gospodarczych przekształceń krajobrazowych.”

W geografii krajobraz stanowi fundamentalny obiekt zainteresowania. Jako jeden z najstarszych przedmiotów badawczych w tej dyscyplinie doczekał się bardzo wielu naukowych opracowań, jak i wielu definicji.

Wacław Nałkowski<sup>5</sup> w 1901 roku określił krajobraz jako to, co widzimy i co jest objęte horyzontem. Zaś w 1938 Nowakowski napisał, że krajobraz geograficzny to obszar, na którym charakter ukształtowania, klimatu, roślinnego pokrowca, świata zwie-

rzęcego, ludności i wreszcie kultury człowieka łączą się w jedną harmonijną całość, typowo powtarzającą się na przestrzeni pewnej krajobrazowej strefy ziemi.

Obecnie, powszechnie, krajobraz określa się jako zespół różnych ekosystemów wzajemnie oddziaływających na siebie, tworzących wyodrębnioną całość strukturalną i funkcjonalną i zajmujących określoną powierzchnię. Inaczej mówiąc, jest to obraz części powierzchni Ziemi wyróżniający się określonymi cechami, np. ukształtowaniem terenu, budową geologiczną, klimatem, florą itd. Krajobraz nie jest tylko dobrowolnie wyodrębnionym elementem charakterystycznym dla określonej okolicy czy większego obszaru. Ze względu na stopień rozwoju gospodarki wyróżnia się następujące typy krajobrazu: pierwotny (bez udziału działalności człowieka), naturalny (częściowy wpływ działalności człowieka), antropogeniczny (objęty gospodarką człowieka) i zdewastowany (zniszczony przez człowieka, którego działalność spowodowała zachwianie równowagi biologicznej).

Krajobraz pierwotny to krajobraz, który zachował się w swojej pierwotnej postaci, na którym nie wywarł swego piętna człowiek przez działalność gospodarczą. Obecnie krajobraz ten spotykamy coraz rzadziej.

Według J. Kondrackiego pod nazwą „krajobraz naturalny” można rozumieć „typ terenu o swoistej strukturze, na którą składa się wzajemne powiązanie rzeźby powierzchni i jej składu litologicznego, stosunków wodnych, klimatycznych, biocenotycznych i glebowych, a także tych efektów gospodarki ludzkiej, których wyrazem jest modyfikacja warunków przyrodniczych. W tym znaczeniu krajobraz naturalny nie znaczy „pierwotny”, a taki, który obejmuje zjawiska przyrodnicze, także na terenach objętych gospodarką rolną, leśną i wodną, ale bez wielkich aglomeracji miejsko-przemysłowych wchodzących wraz z krajobrazem naturalnym w skład pojęcia środowiska geograficznego.”

Krajobraz antropogeniczny został w całości stworzony przez człowieka. W krajobrazie antropogenicznym

<sup>3</sup> SZCZĘŚNY, T., Ochrona przyrody i krajobrazu. Warszawa: PWN, 1988; WOLSKI, P. O pojęciu krajobrazu i jego stosowaniu w dziedzinie architektury krajobrazu: Problemy Architektury Krajobrazu, T. I. Warszawa: SGGW-AR, 1977.

<sup>4</sup> ŁUCZYŃSKA-BRUZDA, M., System ochrony krajobrazu - cel, zakres, podstawy prawne, formy. W: Architektura krajobrazu a planowanie przestrzenne. Pr. zb. pod red. K. Pawłowskiej. Kraków 2001, s. 33-47.

<sup>5</sup> MYGA-PIĄTEK, U. Spór o pojęciu krajobrazu w geografii i dziedzinach pokrewnych. „Przegląd Geograficzny”. 2001, T. 73, Z. 1-2, s. 163-176.

wyróżniamy dwa typy: krajobraz miejsko-przemysłowy (jako skupienie dużych miast z doskonale rozwiniętymi i powiązаныmi ze sobą gałęziami przemysłu, połączonych siecią dróg) oraz krajobraz rolniczy.

Krajobraz zdewastowany charakteryzuje się nieodwracalnymi zaburzonymi zależnościami między elementami środowiska nieożywionego i biocenozy.

Województwo pomorskie cechuje się wyjątkowo cennymi i zróżnicowanymi krajobrazami, które w istotny sposób wpływają na atrakcyjność wizerunku naszego regionu. Wynika to z bogactwa przyrodniczego jak i ogromnej różnorodności krajobrazów kulturowych.

W głównej mierze obecne typy krajobrazów są efektem położenia wybrzeża w strefie kontaktów Morza Bałtyckiego i zaplecza lądowego w postaci pojezierzy i pobraży południowobałtyckich.

Cechą charakterystyczną krajobrazu nadmorskiego jest występowanie płatów wysoczyzn, rozdzielonych formami dolinnymi (np. Pradolina Redy) i nazywanymi kępami (np. Kępa Redłowska czy Oksywska), mierzei oraz rozległej delty Wisły.

Spśród krajobrazu młodoglacjalnych chyba najciekawszy jest krajobraz Pojezierza Kaszubskiego z imponującymi Wzgórzami Szymbarskimi oraz Pojezierza Starogardzkiego z sandrową Równiną Tucholską.

Najczęściej obszary zaliczane do poszczególnych typów krajobrazów wykorzystywane są do celów turystycznych, rekreacyjnych, edukacyjnych, rolniczych, przemysłowych, gospodarczych, energetycznych, historycznych oraz społecznych. W ten sposób powstaje krajobraz kulturowy, który tworzy specyficzną strukturę, objawiającą się regionalną odrębnością.

W województwie pomorskim spośród wielu krajobrazów kulturowych można wyróżnić m.in. krajobraz miejski, np. Gdańska, rolniczy np. Żuławy Wiślane, turystyczny, np. Mierzei Helskiej.

Zamierzeniem Centrum Edukacji Nauczycieli w Gdańsku jest zwiększenie zainteresowania nauczycieli i uczniów walorami i specyfiką różnych typów krajobrazów występujących na terenie województwa pomorskiego. Centrum będzie uczestniczyć w promocji działań na rzecz zachowania i ochrony tradycji oraz dziedzictwa i krajobrazu kulturowego poprzez różnorodne formy skierowane do nauczycieli i uczniów szkół województwa pomorskiego.

W ramach tych działań przewiduje się m.in. organizację seminarium oraz cykl wyjazdów studyjnych dla nauczycieli propagujących walory krajobrazów naszego regionu i ich zrównoważone wykorzystanie.



Fot. J. Swis-Slistra\_Studio



Fot. S. Czajek



Fot. J. Swis-Slistra\_Studio



# Nowy projekt europejski dla języków mniejszościowych i regionalnych z udziałem Centrum Edukacji Nauczycieli w Gdańsku

---

**Renata Mistarz**  
nauczyciel konsultant CEN  
ds. edukacji regionalnej

---

---

**Małgorzata Bukowska-Ulatowska**  
nauczyciel konsultant CEN  
ds. języka angielskiego

---

Centrum Edukacji Nauczycieli w Gdańsku zostało partnerem sześciu europejskich placówek naukowych we wspólnym trzyletnim projekcie pod nazwą *Teacher Training for the Multilingual Classroom (Przygotowanie nauczycieli do pracy w klasie wielojęzycznej)*. Współpracę podjęli przedstawiciele Akademii Fryzyjskiej w Leeuwarden (Fryzja, Holandia), Uniwersytetu de Vic w Barcelonie (Katalonia, Hiszpania), Uniwersytetu Walijskiego Trinity St David's w Carmarthen (Walia, Wielka Brytania), Uniwersytetu Walijskiego w Bangor (Walia, Wielka Brytania), The Professional Development Service for Teachers w Dungarvan (Hrabstwo Waterford, Irlandia), Uniwersytetu w Mondragón (Kraj Basków, Hiszpania) oraz Centrum Edukacji Nauczycieli w Gdańsku. Projekt realizowany jest przy finansowym wsparciu Europejskiego Centrum Języków Nowożytnych (ECML).

Europejskie Centrum Języków Nowożytnych w Grazu (Austria) powstało w 1995 roku z inicjatywy Rady Europy. Głównym celem działalności ECML jest podnoszenie jakości edukacji językowej poprzez łączenia teoretycznych założeń polityki edukacyjnej z praktycznym nauczaniem/uczeniem się języków obcych. ECML aktywnie wspiera różne formy dialogu naukowców, nauczycieli praktyków i władz oświatowych oraz promuje innowacyjne rozwiązania edukacyjne. Pod patronatem ECML realizowane są też działania na rzecz dialogu międzykulturowego, edukacji obywatelskiej oraz praw człowieka, służące zapobieganiu konfliktom i poprawie spójności społecznej poprzez rozwijanie kompetencji różnojęzycznych i międzykulturowych.

ECML inicjuje, w drodze konkursów, wiele projektów edukacyjnych realizowanych przez międzynarodowe zespoły. Wszystkie one mają podobną formułę organizacyjną - w skład podstawowego zespołu wchodzi czterech ekspertów, którzy pełnią określone role: lidera-koordynatora, członka zespołu odpowiedzialnego za tłumaczenia dokumentów i materiałów na drugi język projektu (w przypadku naszego projektu są to angielski i hiszpański), opiekuna strony internetowej projektu oraz osoby odpowiedzialnej za kontakty ze środowiskiem europejskim. Projekty realizowane są w ramach kilkuletnich programów; na lata 2012-2015 przypada realizacja IV Programu: *Uczenie się poprzez języki - wspieranie edukacji włączającej, wielojęzycznej i międzykulturowej*, w ramach którego odbywać się będą prace w projekcie z udziałem Centrum Edukacji Nauczycieli w Gdańsku.

Ogólnym celem projektu *Przygotowanie nauczycieli do pracy w klasie wielojęzycznej* jest udoskonalenie edukacji wielojęzycznej, w tym prowadzonej w językach regionalnych i mniejszościowych. Planowane jest wypracowanie na forum ogólnoeuropejskim wspólnych modeli opisujących kompetencje w zakresie różnorodności językowej oraz kwalifikacje nauczycieli, a także przygotowanie instrumentów doradztwa w dziedzinie kształcenia i doskonalenia nauczycieli oraz prowadzenia lokalnych centrów wsparcia nauczycieli. Efekty projektu będą stanowiły rekomendacje dla całej Europy.



**Projekt ma cztery cele szczegółowe:**

1. stworzenie stałej sieci trenerów nauczycieli w zakresie różnorodności językowej i pracy w klasach wielojęzycznych;
2. opracowywanie modelowej formy działania laboratoriów specjalistycznych - dla nauczycieli szkół podstawowych i średnich oraz trenerów - jako placówek ukierunkowanych na wzmocnienie powiązań między szkoleniowcem i szkołami;
3. opracowywanie wskazówek do przygotowywania (przyszłych) nauczycieli do pracy w klasach wielojęzycznych;
4. opracowywanie wskazówek do zastosowania i integracji wskaźników biegłości językowej (systemowych deskryptorów CEFR) oraz deskryptorów kompetencji zawodowych do pracy w klasach wielojęzycznych (wyprowadzonych z Europejskiego portfolio dla studentów - przyszłych nauczycieli języków - EPOSTL).

Liderem-koordynatorem projektu jest dr Alexander Martinus Joris Riemersma z Akademii Fryzyjskiej w Ljouwert/Leeuwarden (Holandia). Warto tu nadmienić, że Akademia Fryzyjska jest placówką naukową znaną z osiągnięć na polu badawczym oraz w budowaniu skutecznych strategii językowych nie tylko dla języka fryzyjskiego, ale i dla innych języków mniejszościowych. Akademia pełni bowiem rolę centrum badań edukacyjnych dla języków mniejszościowych i regionalnych całej Europy, stanowiąc jedno z trzech europejskich Centrów Badań Mercator, obok medialnego centrum w Aberystwyth (Walia) i centrum prawnego w Barcelonie (Katalonia).

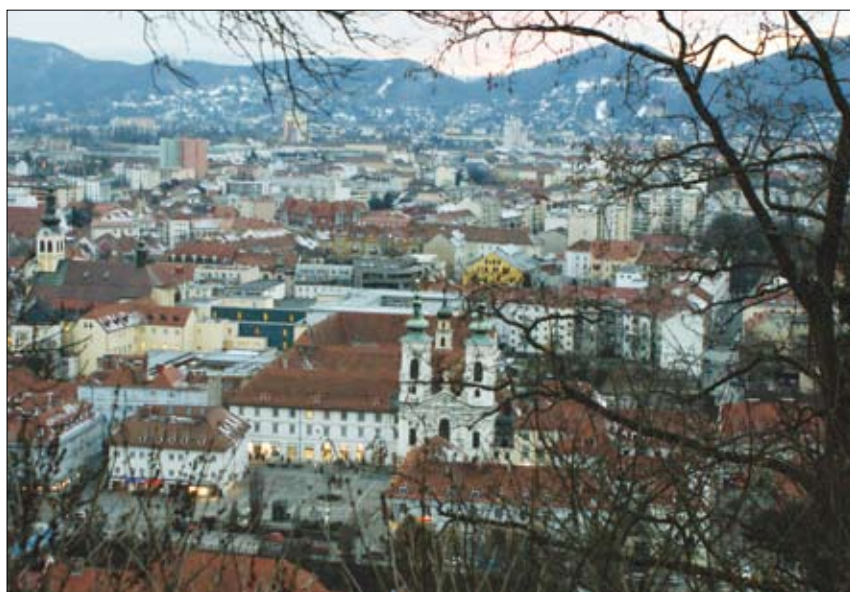
Centrum Edukacji Nauczycieli w Gdańsku reprezentują w projekcie dwie osoby: Renata Mistarz, nauczyciel konsultant ds. edukacji regionalnej (w tym języka kaszubskiego) i Małgorzata Bukowska-Ulatowska, nauczyciel konsultant ds. języka angielskiego. R. Mistarz, pełniąc w projekcie rolę eksperta w zakresie doskonalenia nauczycieli oraz doradcy ds. edukacji w języku kaszubskim, będzie brała udział w projektowaniu i opracowaniu modeli edukacyjnych oraz programów do nauczania w oraz o językach mniejszościowych. M. Bukowska-Ulatowska, jako członek wydziału narodowego, zajmować się będzie modelami nauczania, weźmie udział w opracowaniu poradnika z praktycznymi wskazówkami dydaktycznymi, wspomże tworzenie oddziałów regionalnych planowanej sieci współpracy, a także służyć będzie pomocą językową.

O postępach prac międzynarodowego zespołu projektu **Przygotowanie nauczycieli do pracy w klasie wielojęzycznej** będziemy informować Państwa na łamach „Edukacji Pomorskiej”.

Poniżej prezentujemy krótki fotoreportaż ze spotkania roboczego, które odbyło się w lutym 2011 r. w Grazu, w ramach projektu **CARAP - A Framework of Reference for Pluralistic Approaches to Languages and Cultures**, dotyczącego edukacji różnojęzycznej i międzykulturowej, realizowanego pod patronatem Europejskiego Centrum Języków Nowożytnych. Z nominacji Ministerstwa Edukacji Narodowej, Polskę reprezentowała na tym spotkaniu Małgorzata Bukowska-Ulatowska, nauczyciel konsultant CEN.



Fot. M. Bukowska-Ulatowska



Fot. M. Bukowska-Ulatowska

Siedziba Europejskiego Centrum Języków Nowożytnych mieści się w samym centrum Grazu.

Graz, drugie co do wielkości miasto Austrii, leży na południowym wschodzie kraju, u podnóża Alp Styryjskich.





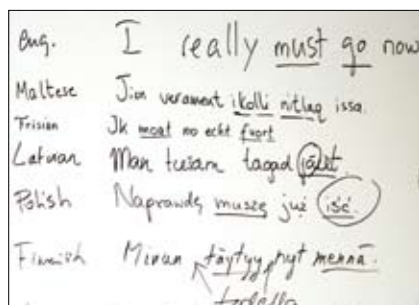
W spotkaniu roboczym w ramach projektu CARAP (luty 2011) uczestniczyli reprezentanci ponad 30 państw.



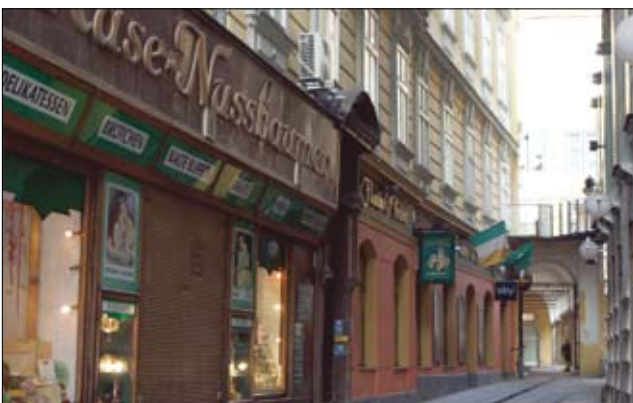
Miasto nad Murą jest stolicą Styrii.



Uczestnicy spotkania w sali plenarnej ECML



Choć oficjalnymi językami spotkania były angielski i francuski, podczas sesji warsztatowych i w rozmowach kulturalnych mówiono o i/lub w co najmniej kilkunastu językach.



Harmonijnie łączą się tu ze sobą różne style architektoniczne i prądy artystyczne, od średniowiecza do współczesności, zauważalne są też wpływy kulturowe sąsiednich regionów.



Trudno nie ulec urokowi Starego Miasta, wpisanego w 1999 roku na Listę Światowego Dziedzictwa UNESCO.

## O TYM SIĘ MÓWI

### Przed EURO 2012



UEFA przy okazji Mistrzostw Europy w piłce nożnej stara się promować pozytywne przesłania poprzez różnego rodzaju inicjatywy zgrupowane w ramach czterech głównych projektów:

RESPECT Diversity (Uszanuj Różnorodność), RESPECT Fan Culture (Uszanuj Kulturę Kibiców), RESPECT Inclusion (Uszanuj Niepełnosprawność) oraz RESPECT Your Health (Uszanuj Swoje Zdrowie). Projekt RESPECT Diversity realizowany jest wraz z wieloletnim partnerem UEFA, organizacją FARE (Piłka Nożna Przeciwko Rasizmowi w Europie) oraz współpracującym z nią Stowarzyszeniem „Nigdy Więcej”. W ramach tego projektu Stowarzyszenie „Nigdy Więcej” prowadzi program edukacyjny skierowany do polskich nauczycieli, pedagogów i wychowawców. Celem programu jest pogłębienie ich świadomości i wiedzy o sposobach przeciwdziałania rasizmowi, przejawom ksenofobii i szeroko pojętej nietolerancji, ze szczególnym uwzględnieniem problemu rasizmu w sporcie. Więcej informacji na temat programu można znaleźć na stronie internetowej Stowarzyszenia <http://www.nigdywiecej.org>

J.A.

### 6-latek – akcja informacyjna MEN

Ministerstwo Edukacji Narodowej przygotowało akcję informacyjną, która ma pomóc rodzicom w podjęciu decyzji o rozpoczęciu nauki w szkołach przez ich sześciolatków. Urukowana została specjalna strona internetowa [www.6latek.ore.edu.pl](http://www.6latek.ore.edu.pl) oraz zakładka na stronie internetowej MEN: [www.men.gov.pl/6latek](http://www.men.gov.pl/6latek), gdzie rodzice mogą m.in. uzyskać wiedzę na temat gotowości szkolnej, rozwoju dziecka, różnic między edukacją szkolną i przedszkolną. Minister Krystyna Szumilas zwróciła się z prośbą, by nauczyciele przedszkoli i szkół wspólnie poszukiwali odpowiedzi na pytania jak mogą współpracować, aby przejście dziecka z przedszkola do szkoły było dla niego dobrym doświadczeniem. MEN ogłosiło też konkurs „Mam sześć lat”, który ma wypromować i upowszechnić najciekawsze formy aktywności rad rodziców, szkół i przedszkoli, mające na celu przyjazną adaptację dzieci sześciolatków do edukacji szkolnej.

J.A.

### Cyfrowa Szkoła

#### U progu cyfrowej szkoły

Cyfrowa Szkoła to program pilotażowy MEN, którego celem jest wypracowanie optymalnego modelu rozwijania kompetencji uczniów i nauczycieli w zakresie stosowania technologii informacyjno-komunikacyjnych. Realizacją programu, w ok. 400 publicznych szkół podstawowych ze wszystkich województw, planuje się w okresie od marca 2012 r. do czerwca 2013 roku. Nauczyciele i uczniowie otrzymają nowoczesne pomoce dydaktyczne sfinansowane przez rząd, w tym: przenośne komputery, tablice interaktywne, rzutniki, drukarki, skanery, projektory, ekrany, routery, głośniki.

Program obejmuje cztery komponenty: e-nauczyciel – przygotowanie nauczycieli do nauczania, komunikowania się z uczniami i rodzicami oraz prowadzenia dokumentacji szkolnej z wykorzystaniem TIK, e-zasoby edukacyjne, w tym e-podręcznik – uzupełnienie oferty publicznych elektronicznych zasobów edukacyjnych, w tym zapewnienie dostępu do nieodpłatnych

e-podręczników, e-szkoła – zapewnienie szkołom niezbędnej infrastruktury, w szczególności nowoczesnych pomocy dydaktycznych, e-uczeń – zapewnienie uczniom, w szczególności zagrożonym cyfrowym wykluczeniem, dostępu do nowoczesnych pomocy dydaktycznych.

Na złożenie deklaracji przystąpienia do projektu nie zostało zbyt dużo czasu. A oto najważniejsze terminy:

- złożenie przez dyrektorów do organów prowadzących szkoły wniosków dotyczących udziału w programie – do 23 marca 2012 r.
- złożenie przez organy prowadzące do wojewodów wniosków o udzielenie wsparcia finansowego – do 6 kwietnia 2012 r.
- przekazanie przez wojewodę dotacji organom prowadzącym – podpisanie umów o udzielenie dotacji – do 30 maja 2012 r.
- wykorzystanie przez organy prowadzące wsparcia finansowanego – do 31 grudnia 2012 r.

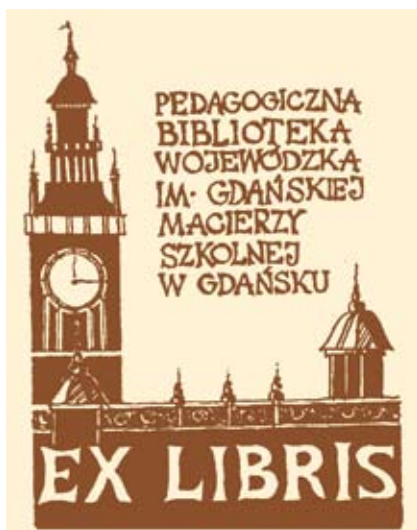
Szczegóły programu dostępne są na stronie: <http://cyfrowaszkoła.info.pl>

B.S.



## BIBLIOTEKA PEDAGOGICZNA

# Uzależnienia – zestawienie bibliograficzne zbiorów audiowizualnych



Zestawienie przygotowano w oparciu o materiały audiowizualne Pedagogicznej Biblioteki Wojewódzkiej w Gdańsku. Opisy bibliograficzne poszczególnych pozycji wykonano na podstawie opisów zawartych w bazie komputerowej SAPI i sporządzone wg pierwszego stopnia szczegółowości. Zestawienie zostało uszeregowane według nośnika technicznego, a w jego obrębie publikacje uszeregowano alfabetycznie.

Opis bibliograficzny na podstawie norm:

PN/82-N-01152/00 Opis bibliograficzny - Postanowienia ogólne

PN-N-01152-12 Opis bibliograficzny - Filmy

PN-85/N-01152/07 Opis bibliograficzny - Dokumenty dźwiękowe

PN-N-01152-13 Opis bibliograficzny - Dokumenty elektroniczne

PN-85/N-01158 Skrótów wyrazów i wyrażeń w opisie bibliograficznym

PN-82/N-01152.01 Opis bibliograficzny - Książki.

### PŁYTY WIZYJNE DVD



ALKOHOL / red. Joanna Bielan [et al.]. - 1 płyta wiz. - Sygn. DVD 979

CHLEB i światło; Na metadonie / reż. Michał Kozioł. - 1 płyta wiz. - Sygn. DVD 891

DOPALACZE - 1 płyta wiz. - Sygn. DVD 977

DZIĘKUJĘ... nie biorę / reż. Kuba Snochowski, Marcin Wołkowicz. - 1 płyta wiz. - Sygn. DVD 555

DZIĘKUJĘ... nie piję / reż. Kuba Snochowski, Marcin Wołkowicz. - 1 płyta wiz. - Sygn. DVD 556



KOLEKCJONERZY mocnych wrażeń: moda na dopalacze / reż. Renata Zając [et al.]. - 1 płyta wiz. - Sygn. DVD 1258



NARKOTYKI / red. Dagmara Sołdek [et al.]. - 1 płyta wiz. - Sygn. DVD 974

NARKOTYKI i mózg / realiz. Christie Carriere. - 1 płyta wiz. - Sygn. DVD 200

NIKOTYNA - legalny narkotyk / reż. Dariusz Regucki. - 1 płyta wiz. - Sygn. 384

OBIETNICA / reż. Dariusz Regucki. - 1 płyta wiz. - Sygn. DVD 312

ROZPOZNAJ objawy choroby alkoholowej. - 1 płyta wiz. - Sygn. DVD 610

STOP uzależnieniom: pakiet edukacyjny / koordyn. projektu Maria Schejbal. - 1 płyta wiz. - Sygn. DVD 357

ŚCIEŻKI / scen., reż. Zuzanna Kolka. - 1 płyta wiz. - Sygn. DVD 646 TV story / reż. Dariusz Regucki. - 1 płyta wiz. - Sygn. DVD 313

WWW.wsieci... / reż. Dariusz Regucki. - 1 płyta wiz. - Sygn. DVD 386

ZAGROŻENIE zdrowia / realiz. Barry Purkis, Luc Hermann. - 1 płyta wiz. - Sygn. DVD 86

ŻÓŁTY szalik / reż. Janusz Morgenstern. - 1 płyta wiz. - Sygn. DVD 419

ŻYCIE pod murem / reż. Dariusz Regucki. - 1 płyta wiz. - Sygn. DVD 316

## KASETY WIDEO

ALKOHOL i narkotyki: pomyśl, zanim będzie za późno / konsult. Bogusław Habrat. - 1 kas. wiz. - Sygn. V 660

ALKOHOL: droga donikąd / konsult. Bogusław Habrat. - Warszawa. - 1 kas. wiz. - Sygn. V 758

BEZ tajemnic czyli Pogadanki lekarza ginekologa dla dzieci klas siódmych i ósmych szkół podstawowych / oprac. Ewa Siwak. - 2 kas. wiz. - sygn. V 83-84

DZIECKO w rodzinie alkoholowej / wykład Jerzy Mellibruda. - 3 kas. wiz. - Sygn. V 1088-1090

EPITAFIUM dla narkomana: trzy wstrząsające historie opowiedziane przez ofiary uzależnienia / oprac. materiałów pomocniczych dla nauczycieli Halina Galera, Piotr Kostrzyński. - 1 kas. wiz. - Sygn. V 291

GRA; Czy to już uzależnienie; Kobiety uzależniają się łatwiej; Zespół Otella; Nie musisz być sam; Warto spróbować; Rola żony jest ogromna; Wytrać tę butelkę; Alternatywa; Olimpiada; Mecz; Nie toleruj pijaństwa; Złom; Jabłko; Ocean fantazji; Po co pijesz. - 1 kas. wiz. - Sygn. V 1

JAK leki i narkotyki wpływają na nasz organizm: substancje chemiczne a metabolizm człowieka / oprac. materiałów pomocniczych dla nauczycieli Halina Galera, Piotr Kostrzyński. - 1 kas. wiz. - Sygn. V 292

KOKAINA i amfetamina a organizm człowieka / konsult. Bogusław Habrat. - 1 kas. wiz. - Sygn. V 803

MARIHUANA a organizm człowieka / konsult. Bogusław Habrat. - 1 kas. wiz. - Sygn. V 804

NARKOTYKI halucynogenne a organizm człowieka / konsult. Bogusław Habrat. - 1 kas. wiz. - Sygn. V 802

NIKOTYNA: legalny narkotyk / konsult. Bogusław Habrat. - 1 kas. wiz. - Sygn. V 688

PALENIE tytoniu a fizjologia człowieka / oprac. materiałów pomocniczych dla nauczycieli Halina Galera, Piotr Kostrzyński. - 1 kas. wiz. - Sygn. V 290

POLSKIE problemy alkoholowe / wykład Jerzy Mellibruda. - 3 kas. - Sygn. V 1094-1096

PORNOGRAFIA: uzależniająca, progresywna i śmiertelna. - 1 kas. wiz. - Sygn. V 817

PORNOZNIEWOLENIE / scen., realiz. Rafał Smoczyński. - 1 kas. wiz. - Sygn. V 818

PROBLEMATYKA AIDS i narkomanii. - 1 kas. wiz. - Sygn. V 110

TERAPIA uzależnienia od alkoholu / wykład Jerzy Mellibruda. - 3 kas. wiz. - Sygn. V 1091-1093

## KASETY MAGNETOFONOWE

CEKIERA, CZESŁAW - Dzieci i młodzież zagrożone narkomanią / Cekiera Czesław. - Ag. Wydaw. Varsovia, [1986?]. - 1 kas. dżw. - ISBN I-161. - Sygn. T 1879

CELMER, ZUZANNA - Narkomania - oczyma psychologa / Celmer Zuzanna. - Ag. Wydaw. Varsovia, [1989]. - 1 kas. dżw. - Sygn. T 2931-2933

DUKACZEWSKI, EWALD JACEK - Od Buddy do polskiej heroiny / Dukaczewski Ewald Jacek. - Ag. Wydaw. Varsovia, [1989]. - 1 kas. Dżw. - Sygn. T 2043; T 2953

KRZYK o pomoc - Audiopress, [1990]. - 1 kas. dżw. - Sygn. T 3142-3146

POL, KRZYSZTOF - Sytuacja prawna narkomanów / Pol Krzysztof. - Ag. Wydaw. Varsovia, [1986?]. - 1 kas. dżw. - ISBN I-166. - Sygn. T 1883

SOCHACKA, EWA - Moi rodzice są narkomanami / Sochacka Ewa, Celmer Zuzanna. - Ag. Wydaw. Varsovia, [1989]. - 1 kas. dżw. - Sygn. T 2919 - T 2930

SOCHACKA, EWA - Co wy o tym sądziecie? / Sochacka Ewa, Sawicki Jacek. - Ag. Wydaw. Varsovia, [1989]. - 1 kas. dżw. - Sygn. T 2907 - T 2909

STYCZYŃSKI, MAREK - Czy moje dziecko może zostać narkomanem? / Styczyński Marek. - Ag. Wydaw. Varsovia, [1986?]. - 1 kas. dżw. - ISBN I-162. - Sygn. T 1880

STYCZYŃSKI, MAREK - Jak chronić przed narkomanią? / Styczyński Marek. - Ag. Wydaw. Varsovia, [1986?]. - 1 kas. dżw. - Sygn. T 1882

STYCZYŃSKI, MAREK - Korzenie narkomanii / Styczyński Marek. - Ag. Wydaw. Varsovia, [1986?]. - 1 kas. dżw. - ISBN I-160. - Sygn. T 1878

STYCZYŃSKI, MAREK - Nie chcę już być narkomanem / Styczyński Marek. - Ag. Wydaw. Varsovia, [1986?]. - 1 kas. dżw. - ISBN I-163. - Sygn. T 1881

## DRUKI TOWARZYSZĄCE

GINKO-HUMPHRIES, AGNIESZKA - Stop uzależnieniom: pakiet edukacyjny: scenariusze zajęć profilaktycznych dla szkół podstawowych i gimnazjów / Agnieszka Ginko-Humphries. - Bielsko-Biała, 2007. - ISBN 978-83-926612-0-7. - Sygn. DT 1321

KONSPEKTY pracy na podstawie filmów „Lekcje przestrogi 2” dla uczniów starszych klas szkół podstawowych, gimnazjów oraz szkół średnich. - Kraków, [2007?]. - ISBN 978-83-7569-019-4. - Sygn. DT 1330

WĘGLARCZYK, GRAŻYNA - Bez ryzyka / Węglarczyk Grażyna. - Kraków, 1998. - ISBN 83-910953-1-2. - Sygn. DT 879

Zestawienie sporządziła:  
Marzanna Łyszkowska  
Wydział Gromadzenia  
i Opracowania Księgozbioru

## Trochę o oszczędzaniu... nie tylko pieniędzy

*Takie czasy nam nastały, że oszczędzać należy! Grecy nie oszczędzali i dziś wiemy, co z tego wynikało. Choć oni, Ci Grecy, uważają, że za cywilizację, którą całemu światu darowali, teraz reszta tego ucywilizowanego, właśnie przez nich świata, powinna im się odwdziżyć (patrz: powinna anulować ich długi). To nie jest moja sugestia, tylko takiej jednej pani Greczynki, która z wielkim przekonaniem głosiła swoje cywilizowane przemyślenia do dziennikarskiej kamery. Słyszając w telewizorze jej wypowiedź, użyłam (oczywiście w myślach) słów bynajmniej mniej cywilizowanych. No, ale ja nie urodziłam się i nie zamieszkuję w kraju – kolebce kultury. Gdy ich Homer pisał Odyseję, której temat sięgał niebios, nasi praprzodkowie wkraczali w siemieżną epokę żelaza. Choć może właśnie to bujanie w obłokach teraz odbija się Grekom... kryzysem?*

*Wracam jednak do tematu oszczędzania. Przeprowadziłam osobistą burzę mózgu w poszukiwaniu odpowiedzi na pytanie, co można oszczędzać? Po pierwsze, po drugie i po trzecie, oszczędzać można pieniądze. Wielu, oczywiście nie Greków, stwierdziłoby, że pieniądze nie tylko można, ale należy oszczędzać! Tych wielu, to oczywiście politycy, którzy są, rzec by można, liderami w debatowaniu o konieczności oszczędzania i namawianiu innych do podejmowania działań z tym związanych. Bo jeśli będziemy oszczędzać, to podobno będzie nam żyło się lepiej, na przykład na zasłużonej emeryturze. Zastanawiam się jednak, czy jeśli wytrwam w roli pracownika (lub ze mną wytrwają) do proponowanego 67. roku życia, to czy dane mi będzie skorzystać z tych skrzętnie odkładanych oszczędności?*

*Ale teraz to wyszła ze mnie zwykła egoistka! Jeśli nie ja, to przecież ktoś inny z tych pieniędzy skorzysta! Ktoś, kto lepiej ode mnie wiedział, w co inwestować. Bo może, był bardziej oszczędny w słowach. Pokorne ciele dwie matki ssie... Mowa jest srebrem, milczenie złotem... i dzięki temu nigdy nikomu nie naraził się, a przez to, nie stracił, na przykład, pracy, a zyskał awans. I nie tracił też cennej energii na ciągłe utyskiwanie i narzekanie, bo... oszczędzał ją – tę energię. Więcej robił, mniej mówił.*

*A może oszczędzał znajomych? Zamiast pozostawać w kontakcie z dwudziestoma pięcioma osobami na Gadu-Gadu, bacząc uważnie, kto z nich jest Online, kto właśnie Away, a komu Do Not Disturb, uczestniczył w tym czasie w jednej rozmowie w realnej kawiarni ze swoim najbliższym przyjacielem.*

*Albo zamiast kolejnych zakupów przez internet, bo przecież tak szybciej, wygodniej i rzecz jasna, oszczędniej, wybrał się kilka razy do pobliskiego sklepiku, w którym z uśmiechem sprzedaje bułki ekspedientka Danusia. Przy okazji zamienił też parę miłych słów z sąsiadem, który właśnie spacerował z kudłatym Miśkiem.*

*A może oszczędzał prąd i rzadziej patrzył w gadające pudełko? No, może nie był aż tak oszczędny, bo wydał kilkadziesiąt złotych na bilety do kina dla całej rodziny.*

*A może oszczędzał czas i czytał książki, takie prawdziwe, w których szeleszczą, a nie klikają, kartki?*

*A w ramach dalszego oszczędzania czasu... poszedł ulicą przed siebie, zupełnie bez celu...*

*Choć tak sobie myślę, że właśnie on cel osiągnął. Oszczędzanie opłaciło się.*

*Wielu zysków w oszczędzaniu w Banku Spętione Życie Wam i sobie życzę!*

Ewa Kalińska





**GDAŃSK**

Organ prowadzący:  
Samorząd Województwa Pomorskiego

Placówka posiada akredytację  
— decyzją Pomorskiego Kuratora Oświaty w Gdańsku  
nr 17/2006 z dnia 27.03.2006 r.

Placówka wpisana do rejestru instytucji szkoleniowych  
Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Gdańsku  
pod nr ewidencyjnym 2.22/00057/2007

